ROK XVI. Nr. 15 (4691) WILNO, niedziela 15 stycznia 1939 r. Pismo nie jest datowane naprzód Cena 15 gr

KURJER WILEŃSKI

Nowogródzki, Grodzieński, Suwalski, Poleski i Wołyński

Jeszcze w sprawie

deklaracji Klubu Demokratycznego

Daleko od Wilna, bo w Krynicy, przeczytałem w „Kurjerze Wileńskim“ wspólną deklarację przedstawicieli wileńskiego społeczeństwa litewskiego i polskiego Klubu Demokratycznego w Wilnie w sprawie mniejszości litewskiej w Polsce oraz polskiej w Litwie. Jako człowiek, który przeżył bezpośrednio, wymarzoną jeszcze w dzieciństwie, chwilę wskrzeszenia Wszechnicy Wileńskiej i któremu głęboko zapadły w sercu wypowiedziane w owym dniu pamiętnym słowa Józefa Piłsudskiego: „Niechże więc ta Wszechnica, którą dziś tu otwieram, zgodnie z tradycją tej ziemi nie zieje nigdy jadem nienawiści, niech nie kroczy nigdy drogami, które dla nas, Polaków, tak ciężkimi były“. (Pisma zbiorowe J. Piłsudskiego t. V.), i który jako profesor Uniwersytetu Wileńskiego ślubował zawsze być wiernym wskazaniom umiłowanego Wskrzesiciela, z uznaniem powitałem tę pierwszą od lat 20 udaną próbę zbliżenia przedstawicieli obu społeczeństw, która oby jaknajprędzej doprowadziła do powstania już na szerszej podstawie, ku chlubie jej inicjatorów, Tow. Litewsko - Polskiego w Wilnie dla podjęcia prac nad zbliżeniem kulturalnym, gospodarczym i politycznym obu Państw i Narodów.

Nie mogę się jednak obronić i od pewnych wątpliwości, które wywołały we mnie powyższe wystąpienie, mające konkretny cel uregulowania sprawy mniejszości polskiej i litewskiej w obu państwach. Czy istotnie droga obrana przez demokratów wileńskich skutecznie prowadzi do powyższego celu? Wydaje mi się, że pomyślne rozwiązanie sprawy mniejszości polskiej w Litwie i litewskiej w Polsce wymaga pewnego specyficznego klimatu, który wpierw wytworzyć należy, a dopiero potym przystępować do tego nad wyraz drażliwego a nabolałego po obu stronach granicy zagadnienia. I dlatego wydaje mi się wskazanym pytanie — co ten klimat wytworzyć może? Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że przede wszystkim poprawa stosunków pomiędzy obu państwami, poprawa, która postępuje od paru miesięcy tak szybkimi krokami, a której skutki w pewnym, acz nieznacznym jeszcze stopniu odczuły już obie mniejszości i to zarówno w Wilnie jak i w Kownie.

Jest to rzecz oczywista i zrozumiała, boć przecie przy stosunkach wrogich i nieprzyjaźnych pomiędzy państwami mniejszości są wykorzystywane zawsze i wszędzie do rozsadzania i osłabiania przeciwnika, co znowu daje podstawę państwu posiadającemu tę mniejszość do traktowania jej jako dywersantów i stosowania wobec niej środków represyjnych, ewentualnie dążyć do jej wynarodowienia. Nawiązanie zaś stosunków przyjaznych i chęć ich utrzymania musi oczywista odbić się i na losach mniejszości. Przede wszystkim rządy oddziaływują na swych rodaków w innym państwie w kierunku skłonienia ich do zaprzestania wszelkiej akcji dywersyjnej i do lojalnego ustosunkowania się do państwa, w którym zamieszkują, co znowu musi wpłynąć na politykę danego rządu w stosunku do swej mniejszości, zwłaszcza jeżeli się pragnie utrzymać przyjazne stosunki ze swym sąsiadem.

Stosunki polsko - niemieckie są najlepszym dowodem słuszności tego twierdzenia. Jeżeli istnieją nadal antagonizmy i walki, to mają one charakter walk bezpośrednich pomiędzy obu społeczeństwami. O wyniku ich decydują przede wszystkim wartość i tężyzna jednostek wchodzących w skład obu społeczeństw. Równocześnie jednak porozumienie tych społeczeństw może walki łagodzić, i dlatego wówczas wskazane są próby bezpośredniego porozumienia. Natomiast próby rozwiązywania przez same społeczeństwa zagadnień mniejszościowych w chwili, gdy nie wszystkie trudności pomiędzy obu państwami zostały usunięte, mogą je tylko pogłębić i storpedować pomyślny rozwój rokowań, a tym samym zniszczyć warunki dla pomyślnego rozwiązania sprawy mniejszości w obu państwach.

By nie być gołosłowym, pragnę rozważyć obecny stan stosunków polsko - litewskich. Wprawdzie siedząc zdala od Wilna nie miałem możności czytania, ani prasy litewskiej, ani polskiej w Kownie — nie wiem więc, jak zareagowała ona na porozumienie wileńskie, to jednak wydaje mi się, że jeśliby np. dziś Polacy w Litwie podjęli rozpoczętą w Wilnie inicjatywę, domagając się energicznie realizacji 4 punktów deklaracji, to napotkałoby to w Kownie niewątpliwie na pewne trudności, konsekwencje których odczuliby niebawem Litwini w Wilnie. To też sądzę, że nie wyrzekając się pomyślnego rozwiązania problemu mniejszościowego w niedalekiej już przyszłości i współpracując energicznie nad zbliżeniem obu społeczeństw zarówno w Wilnie jak i w Kownie, należy dzisiaj przede wszystkim dążyć do zbliżenia obu państw. Tym bardziej, że przeżywana obecnie chwila wysuwa na porządek dzienny zagadnienie, którego pomyślnego rozwiązania wymaga zarówno litewska jak i polska racja stanu. Mam na myśli zagadnienie Kłajpedy. Winno ono zjednoczyć we wspólnym wysiłku oba Państwa.

Należy bowiem bardziej niż dotychczas uświadomić całe społeczeństwo, zarówno polskie jak litewskie, że utrzymanie suwerenności litewskiej nad Kłajpedą wymaga nie tylko litewska, lecz i polska racja stanu. To też dobrze się stało, że Litwa zaprzestała przymusowej litwinizacji Kłajpedy, dając jej mieszkańcom szeroką autonomię. Wydaje się nam również wskazanym, by nie przeciwdziałała ona penetracji wpływów narodowo-socjalistycznych na terenie kraju kłajpedzkiego, spory ideologiczne bowiem są zawsze trudniejsze do rozwiązania od politycznych, natomiast musi ona za wszelką cenę utrzymać swą suwerenność nad ujściem Niemna. Wymaga tego jej interes gospodarczy i polityczny. Ale nie tylko interesy Litwy —wymagają tego i interesy Polski, którym nie jest nic obojętne, co się dzieje nad Bałtykiem. Wymagają tego również interesy gospodarcze naszego kraju, pamiętamy bowiem jaki haracz musiały opłacać przed wojną nasze ziemie na rzecz Niemiec, które panowały nad ujściem Niemna. I uświadamiając to sobie, poprzeć musimy wysiłki Litwy w Kłajpedzie, która powinna wiedzieć, że w obronie jej suwerenności w tym kraju spotka się z poparciem 35 mil. Państwa Polskiego. A wówczas wspólny interes połączy serdeczną przyjaźnią oba Państwa i Narody, co pozwoli szczęśliwie wyrównać istniejące spory i przeciwieństwa.

Nie mogę twierdzić stanowczo, jednak mam pewne poważne podstawy do przypuszczenia, że politykę taką prowadzi nasz Minister Spraw Zagranicznych, płk. Józef Beck i że polityce tej zawdzięczamy na odcinku stosunków polsko-litewskich osiągnięcia ostatnich paru miesięcy. Chodzi o to jednak, by to, co jest dziś przedmiotem rozmów mężów stanu i rokowań dyplomatycznych, uświadomiły sobie oba społeczeństwa. Zwłaszcza społeczeństwo polskie! I by wytworzyło ono w sobie tę potencjonalną energię, której świadomość pozwoliłaby kierownikowi naszej polityki zagranicznej na śmiałą i stanowczą, acz pełną umiaru decyzję, prowadzącą zawsze do zwycięstwa i powodzenia.

Witold Staniewicz.

Doroczne przyjęcie na Zamku





12 stycznia Pan Prezydent Rzeczypospolitej z Małżonką podejmował obiadem na Zamku Królewskim w Warszawie szefów misyj dyplomatycznych. Po obiedzie odbył się raut, który zgromadził tysiąc kilkaset osób, spośród najwybitniejszych reprezentantów społeczeństwa.

Na zdjęciu pierwszym Pan Prezydent Rzeczypospolitej, wraz z panią ambasadorową turecką otwiera orszak dostojnych gości, przechodzących na obiad galowy. W drugiej parze za Panem Prezydentem Marszałek Smigły-Rydz z p. Marią Mościcką, w dalszych parach — wicepremier Kwiatkowski i min. Roman.

Zdjęcie drugie. — Członkowie rządu i korpusu dyplomatycznego w orszaku gości Pana Prezydenta i p. Marii Mościckiej. Orszak otwiera marszałek Sejmu Makowski, w trzeciej parze p. Min. Beck.

O powrót emigrantów politycznych

zabiegać będzie Stronnictwo Ludowe

WARSZAWA (Tel. wł.). W niedzielę od rana obradować będzie w Warszawie w gmachu Zw. Zawod. Kolejarzy Rada Naczelna Stron. Ludowego pod przewodnictwem prezesa, b. pos. Brunona Gruszki. Oczekiwać należy ważnych uchwał politycznych, dotyczących emigrantów.

Rada żądać będzie stworzenia warunków, umożliwiających powrót emigrantów. Referat na ten temat wygłosić ma adw. Graliński,, który właśnie powrócił z zagranicy.

W przededniu dzisiejszych obrad w czasopiśmie „Zespół“ ukazała się notatka, donosząca, że jakoby Witos, Kiernik, Bagiński i Korfanty znajdują się nadal w Czechosłowacji. „Zespół“ twierdzi, że sytuacja naszych emigrantów jest tam ciężka, i przykra dla nich oraz uciążliwa dla Czechów.

W kołach poinformowanych wiadomości „Zespołu“ nie potwierdzają

Powołano już kierownictwo budowy zapory na Wilii

WARSZAWA (Tel. wł.). Zarządzeneim ministra Komunikacji powołano do życia kierownictwo budowy wielkiej tamy wodnej a Wilii pod Wilnem.

Pan Prezydent w Białowieży

WARSZAWA (Tel. wł.). Pan Prezydent Rzplitej bawi od wczoraj na kilkudniowym wypoczynku w Białowieży.

OZN zakłada „Szkołę Rycerską“

Kierownik szkoły studjuje wzory hitlerowskie

WARSZAWA (Tel. wł.). W Węgierskiej Górce w pow. Żywieckim O. Z. N. zakupił od arcyks. Habsburga resztówkę folwarczną.

Z inicjatywy pos. Doelingera, b. starosty żywieckiego, a obecnie członka sztabu OZN na resztówce tej wzniesione będą budynki uniwersytetu wiejskiego OZN. Przy zakładzie tym powstać ma internat dla kształcenia przyszłych kandydatów na przywódców komórek OZN.

Młodzież tego zakładu, który manosić nazwę „Szkoły Rycerskiej“, będzie umundurowana.

Kierownik przyszłego uniwersytetu wyjechał do Niemiec dla zaznajomienia się ze szkołami dla gauleiterów, których kilkanaście już funkcjonuje w Niemczech.

Min. Beck nie wygłosi expose w najbliższym tygodniu

WARRSZAWA (Tel. wł.). W ciągu przyszłego tygodnia komisja budżetowa Sejmu zbierze się 3 razy. 17, we wtorek, pod obrady wejdzie budżet Min. Opieki Społ., 18 — Poczt i Telegr. i 20 — Minist. Spr. Zagranicznych

18-go zbierze się także komisja do Spraw Zagran. dla załatwienia ratyfikacji zeszłorocznej umowy gospodarczej Polski z Niemcami. Jak mówią jednak, ani 18-go ,ani 20-go nie należy spodziewać się expose min. Becka.

Awanse urzędnicze od 1 kwietnia

WARSZAWA (Tel. wł.). 1 kwietnia wejdzie w życie 35.000 awansów dla urzędników i niższych funkcjonariuszów państwowych. Dekrety nominacyjne będą doręczone w ciągu marca.

Automatyczne awanse nauczycielskie objęły ponad 10 tys. osób i nastąpiły już z dn. 1 stycznia.

Zbrojenia i Żydzi
Angielsko-niemieckie rozdźwięki

BERLIN (Pat). „Essener National Ztg." poświęca stosunkom lemiecko-angielskim inspirowany artyku. wstęp ny, którego znaczenie podkreśla uwa ga w podtytule, że pochodzi on ze strony poinformowanej.

Zastanawiając się nad powodem na prężenia stosunków między Rzeszą a W. Brytanią, dziennik dochodzi do wniosku, że wystąpienie żydowskie, spowodowane zabójstwem von Rat ha, były tylko powodem pośrednim Właściwy powód tkwi głębiej, a mia nowicie w gorączkowych zbrojeniach Anglii i Stanów Zjednoczonych.

„Niemcy — stwierdza pismo — nie mogą mieć żadnych zastrzeżeń przeciwko zbrojeniom W. Brytanii czy też Stanów Zjedn., natomiast wy suwane są zastrzeżenia wobec motywów tych zbrojeń. W Anglii i Sta nach Zjednoczonych mówi się wciąż że grozi im niebezpieczeństwo ze stro ny państw totalnych, a zwłaszcza Niemiec. Rzekomo agresywne zamiary Rzeszy wobec Anglii czy Stanów Zje dnoczonych spowodowane są — zda niem opinii tych państw negatywnym ustosunkowaniem się narodowego so cjalizmu do ustroju demokratycznego.

Takie przeświadczenie pociąga za sobą piszej dalej „Essener National Ztg."—wtrącanie się opinii zachodu do stosunków wewnętrznych Rzeszy.

„Poprawa stosunków niemiecko angielskich nie powinna jednak napotykać na trudności. Jest ona utrud niona tylko ustosunkowaniem się W. Brytanii do wewnętrznych spraw niemieckich. Reakcja społeczeństwa niemieckiego na zabójstwo von Ratha skłoniła b. premiera Baldwina do za łożenia funduszu pomocy Żydom. W Niemczech — zaznacza pismo — nikt jeszcze nie wpadł na pomysł utworzenia przy poparciu rządu funduszu niesienia pomocy Arabom w Palestynie na którego czele stanąłby któryś z poprzednich kanclerzy".

Zmiana na stanowisku wojewody lwowskiego

WARSZAWA (Tel. wł.) Wobec pogłosek, że p. dr. Kaplicki objąć ma stanowisko dyrektora kopalń jaworzynieckich mówią, że decyzja w tej sprawie nie zapadła i że stanowisko to objąć ma wojewoda lwowski dr. **Biłyk.**

Na miejsce zaś obecnego wojewody lwowskiego przyjść by miał wojewoda warszawski p. **Paciorkowski.**

Angielscy mężowie stanu opuścili Rzym

RZYM (Pat). Premier Chamberlain odjechał z Rzymu pociągiem specjal nym o godz. 12.05.

RZYM (Pat). Minister spraw zagranicznych W. Brytanii lord Halifax odjechał do Genewy.

Premj. Chamberlain o wyniku wizyty

Rzym (Pat). Premier Chamberlain przy jął przed południem w Villa Madama przedstawicieli prasy włoskiej, którym udzielił szeregu wyjaśnień na temat przebiegu i wyników swej wizyty.

Na wstępie premier Chamberlain dał wyraz swej głębokiej radości, jaką sprawi to mu serdeczne przyjęcie zgotowane przez stolicę Italii.

Celem mojej podróży — oświadczył następnie premier — nie było zawarcie specjalnego układu, ale raczej wytworzenie drogą bezpośredniego zetknięcia się, zrozumienia dla obustronnego stanowiska.

Cel ten został w całej pełni osiągnięty, opuszczamy bowiem Rzym bardziej niż kiedykolwiek przekonani o dobrej woli rządu włoskiego.

Jesteśmy pewni, że wytworzyliśmy nastrój wzajemnego zrozumienia i że przyszłe rozmowy wydadzą owoce nie tylko dla stosunków między obu krajami, ale również dla współpracy europejskiej.

Kronika telegraficzna

— **Bilans handlu zagranicznego** Rzeczypospolitej Polskiej i w. m. Gdańska — przedstawiał się w r. 1938 następująco: przywóz 1.300 miljonów zł. — wywóz 1.185 miljonów zł. Ujemne saldo — 115 milionów złotych. W porównaniu z rokiem 1937 ujemne saldo w r. 1938 wzrosło o 57 milionów złotych.

— **W ciągu pierwszej dekady stycznia zapas złota w Banku Polskim** powiększył się o 0,2 miln. zł. do 445,3 miln. zł. Stan pieniędzy zagranicznych i dewiz zaś wzrósł o 0,9 miln. zł. do 18,9 miln. zł.

— **Ogólny eksport węgla kamiennego** z Polski w r. 1938 wyniósł 11.687 tys. ton wobec 11.308 tys. ton w r. 1937 W ten sposób wzrost wyniósł 379 tys. ton., czyli 3,35 proc.

Niezwykle silne mrozy panowały w ostatnich dniach w Finlandii. We wschodniej części kraju stwierdzono przeszło minus 40 st. Wejście do portów zatoki Botnickiej jest już zamknięte od portu Vaza na północ.

— **Prasa brazylijska** żywo komentuje zapowiedziany przyjazd inżyniera argentyńskiego Juana Baigorri Avellar, który zdołał wykryć tajemnicę „rozkazywania chmurom" i powodowania deszczu. Eksperyment ma się odbyć w stanie Ceara, gdzie deszcze padają tylko zimą, a kilka miesięcy panuje zupełna susza.

— **Przy budowie zapory wodnej** w dolinie Formazzo nastąpił wybuch przygotowanego do prac dynamitu. Czterech robotników zginęło na miejscu a trzech odniosło rany.

— **Na trasie kolejowej Kolonia — Dueren** pociąg wpadł na grupę robotników, udających się do pracy. Pięciu robotników kolejowych poniosło śmierć.

— **W stanie Rio de Janeiro uległ katastrofie** i spłonął samolot komunikacyjny „Condor". O losie pięciu pasażerów i czterech członków załogi nie ma wiadomości.

— **„Odwdzięczył się".** Niejaki Basile Burlacu, postanowiwszy odebrać sobie życie, położył się na szynach niedaleko od stacji kolejowej St. Constantin pod Brailą. W ostatniej chwili, kiedy nadjeżdżający pociąg już było widać, kapral Tudor Craciun, zauważywszy samobójcę, ściągnął go siłą za nogi z toru. Rozwścieczony udaremnieniem zamiaru kandydat na samobójcę wydobył nóż i zadał swemu wybawcy kilka ciosów w brzuch, raniąc go ciężko.

— **Zgon Johanna Straussa.** Zmarł w Berlnie, przeżywszy 70 lat, słynny kompozytor i dyrygent Johann Strauss. Był on synem nadwornego muzyka wiedeńskiego Edwarda Straussa i siostrzeńcem „króla walca" Johanna Straussa.

— **W Nowym Jorku zmarł płk. Ruppert** multimilioner, król piwa. Zmarły płk. Ruppert był niezwykle popularną osobistością w Stanach Zjednoczonych, szczególnie w sferach sportowych.

— **W okolicy miasteczka Rio Bonito** (Brazylia) dokonał przymusowego lądowania samolot linii lotniczej „Condor". Spod szczątków aparatu wydobyto zwęglone zwłoki 5 członków załogi i 5 pasażerów.

— **Liczba śmiertelnych ofiar olbrzymiego pożaru lasów** w australijskim stanie Victoria doszła dziś do 62. Pożary trwają dalej i nie ma nadziei ugaszenia ich przed nastaniem deszczów.

Testament Żołnierza Kościuszkowskiego wypełniony

Szczątki ś.p. gen. Tadeusza Tyszkiewicza spoczęły na Powązkach

WARSZAWA (Pat). Wczoraj złożono na wieczny spoczynek na cmentarzu Powązkowskim śmiertelne szczątki ś. p. generała Tadeusza Tyszkiewicza, zmarłego w Paryżu w roku 1852.

W testamencie swym ś. p. gen. Tyszkiewicz nakazał córkom, aby ciało jego przewiozły do Polski, nie wcześniej wszelako aż Polska swój byt niepodległy odzyska.

Na wysokim katafalku wśród wieńców spoczywa prosta dębowa trumna, przykryta sztandarem o barwach narodowych.

Przed kościołem ustawił się szwadron honorowy pułku szwoleżerów im. Józefa Piłsudskiego i bateria honorowa artylerii.

Na nabożeństwo żałobne przybył reprezentujący p. marszałka Śmigłego Rydza i pana prezesa rady ministrów gen. Sławoja Składkowskiego wiceminister spraw wojskowych gen. brygady Janusz Głuchowski.

Wokół katafalku ustawiły się poczty sztandarowe organizacyj kombatanckich. W krzesłach zasiedli potomkowie ś. p. generała Tyszkiewicza i dalsi krewni. Kościół wypełniły po brzegi liczne rzesze społeczeństwa.

Nabożeństwo, odprawił w asyście duchowieństwa, J. E. ks. biskup polowy Gawlina.

O godz. 11 uformował się olbrzymi kondukt żałobny.

Po przemówieniach trumnę ze śmiertelnymi szczątkami ś. p. generała Tyszkiewicza złożono do grobu rodzinnego, a trębacze odegrali hasło wojska polskiego.

Grób pokryły liczne wieńce i kwiaty.

Ćwiczenia eskadry francuskiej u brzegów płn. Afryki

PARYŻ (Pat). Szef sztabu generalnego gen. Gamelin i szef sztabu floty wiceadmirał Darlan udadzą się w nadchodzący czwartek do Marokka, celem odbycia inspekcji niedawno rozpoczętej budowy baz morskich Mers El - Kebir, Oran oraz umocnień zbudowanych na wybrzeżach marokańskich.

Eskadra śródziemnomorska wyrusza w przyszłą środę z Tulonu, celem odbycia u brzegów Płn. Afryki dłuższych ćwiczeń, które trwać mają do pierwszych dni marca.

Eskadra atlantycka opuszcza w tych dniach Brest i wyrusza do Pontadelgarda i Casablanca, a następnie weźmie udział w ćwiczeniach wraz z eskadrą śródziemnomorską.

Poszukiwania ofiar lawiny dotąd bez skutku

ZAKOPANE (Pat). Dziś w godzinach popołudniowych ekspedycja Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego powróciła do Zakopanego po trzydniowych narazie bezowocnych poszukiwaniach ofiar lawiny w dolinie Cichej.

Prowadzone w bardzo ciężkich warunkach poszukiwania musiano na razie przerwać, m. in. z powodu tego, że znaczna część członków ekspedycji jest zupełnie wyczerpana z sił.

Dalsze starania o odnalezienie ofiar lawiny rozpoczną się w poniedziałek 16 bm. rano.

„Zwycięstwo" hitlerowców
Śluby cywilne zamiast kościelnych

WIEDEŃ (Pat). W Grazu zawarło w okresie od sierpnia do grudnia 1938 r. 1578 osób państwowy ślub cywilny, co oznacza wzrost o 170 proc. w stosunku do tego samego okresu roku poprzedniego.

Prasa podnosi znaczenie tego zjawiska, jako dowodu zwycięzenia ideologii narodowo-socjlistycznej, nawołującej do zaniechania zawierania ślubów kościelnych.

Kanadyjskie historyjki

Jeleń na ulicy miasta. — Z więzienia na wyprawy złodziejskie

MONTREAL (Pat). Na jednej z głównych ulic miasta portowego Saint John w prow. Nowy Brunswick galopujący środkiem jezdni piękny jeleń zderzył się z tramwajem.

Ponieważ zwierzę złamało nogę dobito je na miejscu. Jeleń, jak przypuszczają, przybył nocą z sąsiednich lasów i szukał żeru. Zatrzymał się w okolicy portu, gdzie znalazł siano a wypłoszyły go ryki syren i aut.

MONTREAL (Pat). Policja, prowadząc śledztwo w sprawie nieuchwytnej szajki włamywaczy w prow. Nowy Brunszwik stwierdziła, że członkami bandy byli więźniowie więzienia w Frederiction, którzy nocą wychodzili przez okno na swe wyprawy, a rankiem wracali do swych cel.

Więzienie było też składem zrabowanych rzeczy. W związku z tą sprawą naczelny prokurator Kanady nakazał surowe dochodzenie.

— **Pokaz gospodarczy.** Liceum Gospodarcze zawiadamia, że dnia 17 stycznia o g. 17 w lokalu szkoły przy ul. Bazyliańskiej 2—17 odbędzie się pokaz gospodarczy: pączki i faworki. Wstęp na pokrycie kosztów produktów dla członkiń ZPOK — 75 gr. dla gości 1 zł.

30-lecie pracy naukowej prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego

WARSZAWA (Pat). Celem uczczenia 30 lat pracy dra W. Świętosławskiego, profesora Politechniki Warszawskiej, znakomitego fizyko-chemika i niestrudzonego propagatora chemii polskiej na terenie międzynarodowym, powstał komitet jubileuszowy, nad którym protektorat raczył łaskawie objąć Pan Prezydent R. P., prof. dr. Ignacy Mościcki.

Uroczystość jubileuszowa odbędzie się dnia 19 bm. zgodnie z wolą Wysokiego Protektora, na Zamku Królewskim.

Panujący dom duński w żałobie

KOPENHAGA (Pat). Najstarszy członek królewskiego domu duńskiego, książę Waldemar, zmarł dziś o godz. 8,45 rano. Zmarły książę od kilku dni chory był na influenzę.

Książę Waldemar Duński urodził się w roku 1858 z ojca króla Christiana 9—go. Książę Waldemar był bratem królowej W. Brytanii Aleksandry i cesarzowej Rosji Marii Teodorówny. Dwaj starsi bracia ks. Waldemara nie żyją. Pierwszy z nich był ojcem obecnie panującego króla Danii — Fryderyk 8 zmarły w roku 1912 i król Jerzy grecki, zamordowany w roku 1913 w Salonikach.

Nagrody na wystawie fotografii

Jury wystawy fotografii ojczystej ustaliło przyznanie następującym osobom nagrody:

Pierwszą nagrodę M. S. Z. zł. 300 — otrzymał p. Dobrzański — Stalony Jerzy.

Drugą nagrodę M. S. Z. zł. 200 — otrzymał p. Bogacki Wł.

Trzecią nagrodę M. S. Z. zł. 100 — otrzymał p. Plater - Zyberk.

Nagrodę zarządu miasta st. Warszawy, obraz olejny, otrzymał Wański Tadeusz.

Nagrody Związku Polskich Towarzystw Fotograficznych: złoty medal otrzymał Romer Witold, srebrne medale — Czerny Edward, Hartwig Edward, **Hermanowicz Hen.**, **brązowe medale — Bułhak Jan**, Krysztofik Maria, Przypkowski Tadeusz, Stewner Ernest oraz 11 dyplomów honorowych Związku Polskich Towarzystw Fotograficznych przyznano następującym osobom: Puchalski Włodzimierz, Neumanowa Krystyna, **Nowicki Michał**, Markocki Wł., Magierski Stanisław, Ryś Jan, Serafin Roman, Soroczyński Ludwik, Toczyński Adam, Wiśniewski Zbigniew i Wieczorek Antoni.

Min. Ciano złoży wizytę w Londynie

LONDYN (Pat). „Daily Mail" ogłasza krótki wywiad, udzielony przez hr. Ciano specalnemu wysłannikowi tego dziennika, który towarzyszył premierowi Chamberlainowi do Rzymu — Broadbent'owi. Hr. Ciano oświadczył: jestem bardzo zadowolony z przebiegu rozmów, mogę pana zapewnić iż były nadzwyczaj serdeczne. Omówiliśmy wszystkie aktualne kwestie, jakie dziś w Europie istnieją. Zapytany, czy prawdą jest, że przybędzie on niezadługo do Londynu z oficjalną rewizytą, hr. Ciano odpowiedział: w chwili obecnej nie jestem w stanie wiele na ten temat powiedzieć, ale mam nadzieję, że bardzo rychło złożę w Londynie wizytę.

Turecka afera samolotowa

STAMBUŁ (Pat). Dużą sensację wywołało w całej Turcji wykrycie przemytu samolotów, przeznaczonych rzekomo dla armii gen. Franco. Cała prasa turecka przepełniona jest wiadomościami o tej aferze, w którą wmieszany jest między innymi wyższy urzędnik tureckiego ministerstwa spraw zagranicznych, Ekrem Hamdi.

Jak twierdzą pisma stambulskie, aferzyści nabyli, posługując się podrobionym podpisem tureckiego ministra obrony narodowej w Ameryce samoloty za sumę 2,5 miliona funtów tureckich i wysłali rzekomo dla armii generała Franco. Za pośrednictwo uczestnicy afery mieli otrzymać 200.000 funtów tureckich. Afera ta została wykryta przez ambasadora tureckiego w Waszyngtonie, który zwrócił uwagę na ten fakt, że rząd ankarski zamawia samoloty i nie uprzedza go jak zwykle w podobnych wypadkach.

Równocześnie agent generalny rządu gen. Franco w Turcji, minister pełnomocny Julio Palencia, ogłosił w dziennikach stambulskich list, w którym zaprzecza jakoby samoloty przemycane miały być dostarczone hiszpańskiej armii narodowej. Palencia twierdzi, że on właśnie na rozkaz swego rządu, pierwszy doniósł rządowi ankarskiemu o szczegółach tej afery, wymieniając liczbę zakupionych samolotów, port ich wyładowania oraz adres prawdziwych nabywców.

W gościnie za najbliższą granicą

Spędziłem dwa tygodnie w Litwie. Przywiozłem stos książek, które pochłonęły całą moją uwagę. Zaznajomianie się jednak z ich treścią odłożyć muszę na potem, gdyż teraz pragnę podzielić się z Czytelnikami ogól nymi wrażeniami, jakie wywiozłem z Litwy.

Gdym wsiadał na dworcu wileńskim do litewskiego pociągu, przypomniały mi się jeszcze raz uwagi znajomych i już całkiem poważnie zaczęły się budzić we mnie obawy, że cała ta eskapada skończyć się może w litewskim kryminale. Ponure te rozmyślania przerwało wejście do przedziału jeszcze jednego pasażera. Był to, jak później się okazało p. Kuczewski z Warszawy, który również jechał na Litwę, aby odwiedzić swoją matkę, której nie widział przez 18 lat. Po chwili pociąg ruszył. Gdy przez zapocone szyby żegnałem wzrokiem wyłaniające się z mglistego poranka zaśnieżone dachy ostatnich domków rozległego przedmieścia, ser ce gwałtownie waliło o klatkę piersiową i czułem, że jakieś tajemnicze drewniane palce chwytają mi za gardło. Z trudem przełknąłem ślinę i wyszeptałem:

— Wszystko jedno, co będzie to będzie...

Tymczasem zwrócił się do mnie towarzysz podróży:

— Czy pan także do Kowna? -

— Tak.

Ponieważ w przedziale oprócz nas jechali jeszcze małżonkowie i rozmawiali z sobą po litewsku, (jak się później okazało był to p. Viktoras Kamantauskas z żoną z litewskiego ministerstwa spraw zagranicznych), rozmowa się urywała. Dopiero gdyśmy się wszyscy poznali, przedział nasz ożywił się. Pani Kamantauskiene pięknie mówiła po polsku, ale małżonek jej nie umiał wcale. Moja znajomość litewskiego, z chwilą gdy się zetknął em z żywym słowem okazała się bardzo względna, mimo to jednak nic nie stało na przeszkodzie dla wytworzenia się serdecznej atmosfery. —

Strach mój największe oczy miał w chwili, gdy po przejechaniu granicy, litewscy urzędnicy celni nie mogli otworzyć drzwi, prowadzących do naszego przedziału. Mogli nas posądzić, iż umyślnie zamknęliśmy się, aby przewieść przemyt. Mnie natomiast tajemniczo zatrzaskające się drzwi wydawały się przez chwilę pułapką, w którą dobrowolnie dałem się schwytać. Nawet otrzymana bezpłatnie wiza litewska zaczynała mi się wydawać podejrzaną.

Na tym miejscu pragnę wytłumaczyć, że prawie każdy Polak, który udaje się po raz pierwszy na Litwę przeżywa mniej lub więcej podobne emocje. Do niedawna byliśmy przecież zdania, że w tym „najmniej cywilizowanym kraju“ litewskim, wydawać się musi bardzo problematycznie bezpieczeństwo osobiste obcokrajowca. Wróciłem jednak cały. W Litwie nie spadł mi nawet włos z głowy. Wszystkich więc, którzy w Litwie nie byli, a mają zamiar i boją się, pragnę tutaj zachęcić do wyjazdu. Spotkają się tam nie tylko z pełnym szacunkiem, ale więcej — z wyjątkową serdecznością, troskliwą opieką, szczerą niekłamaną przyjaźnią i przysłowiową gościnnością.

Cel mojej podróży do Litwy miał określony charakter, to też pierwsze kroki skierowałem w Kownie do redakcji „Naujoji Romuwa“, do p. redaktora Józefa Keliuotisa, jako jednego z najpoważniejszych bardów młodego pokolenia, trzymającego rękę na pulsie całokształtu życia kulturalnego Litwy. P. Keliuotis po ukończeniu studiów w kraju, a następnie za granicą, założył przed dziewięciu laty tygodnik kulturalny, artystyczny i literacki, w którym potrafił skupić najpoważniejsze pióra dzisiejszej Litwy. Kolosalny dorobek, jakim p. Keliuotis się cieszy na niwie społecznej i kulturalnej, wyniósł go na piedestał najpoważniejszego rzecznika w sprawach kultury i literatury. Obecnie pismo jego „Naujoji Romuva“ uchodzi za organ reprezentacyjny. Największym pragnieniem początkującego pisarza Litwy jest trafić na łamy tego pisma lub otrzymać przychylną recenzję uworu, który zapowiada swój debiut, gdyż zdanie zamieszczone w tym organie decyduje o losie każdego początkującego pisarza, artysty, muzyka, malarza, poety itp. Krótko mówiąc „Naujoji Romuva“ — to litewska „La Scala“ kulturalna.

Nie trudno tedy zrozumieć, że zetknąwszy się z takim człowiekiem jak p. Keliuotis znalazłem najprostszą drogę do nawiązania bezpośrednich kontaktów z poszczególnymi przedstawicielami życia kulturalnego i artystycznego.

Po miłej pogawędce udaliśmy się z redakcji do słynnej w Kownie kawiarni „Konrado Kavyne“, gdzie w pewnych godzinach zbiera się in corpore litewska elita artystyczna. Ude rzyła mnie przede wszystkim tak ma ło u nas znana serdeczna atmosfera, w której żyją między sobą artyści, pisarze, poeci zarówno starszego jak młodszego pokolenia bez względu na kierunki ideowe, o jakie walczą lub głoszą. Na progu kawiarni, pierwsze go z pisarzy przedstawiono mi znane go już Czytelnikom z drukowanych na tym miejscu pięknych, napisanych, z wielkim talentem nowel i opowieści literata Jonasa Marcinkewiciusa, „litewskiego Piaseckiego“ Trzymał w ręku „ciepły“ jeszcze egzemplarz ostatniej powieści p. t. „Kražiu skerdynes“ (Rzeź w Krożach). — Książka ta, naturalnie z piękną dedykacją, autora, powędrowała do mo jej teki. Po chwili otoczony zostałem licznym gronem pisarzy, którzy zasypywali mnie pytaniami. Prawie każdy obdarzył mnie książką. Czego nie otrzymałem od autora, dzięki troskliwej opiece p. F. Newerawiciusa i uprzejmości poszczególnych wydawców, miałem możność dostać w wydawnictwach.

Nie sposób było rozmawiać ze wszystkimi naraz, to też wyznaczaliśmy sobie kolejno spotkania, naturalnie w „Konrado Kavyni“. Prezes

(*Dokończenie na str. 4*)

Władysław Abramowicz.

Nożycami przez prasę

RZYM — LONDYN — WARSZAWA

Wizyta Chamberlaina w Rzymie i stanowisko Polski są obecnie osią zainteresowań całego świata „Goniec Warszawski“ w ten sposób ocenia pogląd Anglików na zagraniczną politykę Polski.

— Podstawą polityki polskiej — mówią w Londynie — są trzy kolumny. Pakt nieagresji z Rosją. Pakt nieagresji z Niemcami. Wreszcie sojusz polsko-francuski. Wypadki z września ub. roku wywołały silne zaostrzenie stosunków z Moskwą. Dowodem tego była chociażby nota Sowietów, grożąca wypowiedzeniem paktu o nieagresji. Kwestia Rusi Podkarpackiej i balony próbne w sprawie ukraińskiej — spowodowały tarcia może nieoficjalne w każdym razie bardzo niemiłe na terenie stosunków z Niemcami. Wreszcie pewna płynność orientacji jaka zapanowała po Monachium w Paryżu — nadwyrężyła stosunki polsko-francuskie. Otóż, aby wrócić do podstawy zasadniczej — trzeba było wyrównać linię rosyjską i niemiecką. W tym celu przez wspólną deklarację polsko-sowiecką odnowiono pakt nieagresji z Moskwą, podpierając go jeszcze pewnymi układami, z których najważniejszy jest układ handlowy. Nie znaczyło to bynajmniej, aby Warszawa wchodziła w ideologiczny krąg polityki rosyjskiej, aby opierała się o Sowiety itd. Umocniono po prostu pakt o nieagresji z 1933 r., stwierdzając, że jest on w dalszym ciągu podstawą stosunków między dwoma państwami.

Zapewne w niedługim czasie usłyszymy w Sejmie w tym względzie opinię i naszych czynników miarodajnych.

Londyn jest zdania, że polityka polska jest w zgodzie z linią angielską.

Czym była wizyta w Berteschgaden! Zaznaczeniem, że podobnie jak pakt o nieagresji z Sowietami, nie stracił nic ze swego znaczenia na Wschodzie, tak samo obowiązuje układ Hitler—Lipski z 24 stycznia 1934 r. na Zachodzie. Jeżeli opierając się na nim, będzie można załatwić wiele praw spornych między Warszawą a Berlinem — tym lepiej.

Ta linia polityczna nie może być źle widziana w Londynie. Dlaczego! Albowiem pokrywa się z koncepcją angielską, zmierzającą do utrzymania pokoju nie za wszelką cenę — ale wszelkimi środkami. Dążenie do zapewnienia sobie dobrych, przynajmniej formalnie, stosunków z oboma sąsiednimi mocarstwami — jest polityką na wskroś pokojową. Wycofanie się z bloków ideologicznych jest naturalne, ze względu na położenie geograficzne Polski. Dobre stosunki z Niemcami i Rosją — przy jednoczesnym dążeniu do uchylenia się od wpływów zarówno hitleryzmu jak stalinizmu.

Wywody te brzmią bardzo rozsądnie. Rzeczywistość jednak jest o wiele trudniejsza.

DECYDUJĄCA ROLA POLSKI

„Kurjer Polski“ wskazuje na kluczowe stanowisko Polski w dziele utrzymania pokoju europejskiego i przechylenia szali na stronę jednego z bloków.

W dniu wyjazdu premiera Chamberlaina do Rzymu londyński „Daily Express“ ogłosił tekst tajnego układu sojuszniczego między Włochami a Niemcami. Nie wiemy czy ta rewelacja jest prawdą, nie ulega jednak wątpliwości, iż Niemcy nie mogą dziś dopuścić do załamania się Mussoliniego, muszą więc popierać i będą popierać w całej rozciągłości rewindykacje włoskie — i to właśnie przesądza o powadze całej sytuacji politycznej na południowym zachodzie Europy.

Gdyby dojść do walnej — dyplomatycznej czy wojennej — rozprawy między Włochami, Francją a Niemcami, do której przecież dołączyłby się musiała i Anglia a może i Stany Zjednoczone — stanowisko Polski urośnie do zagadnienia olbrzymiej wagi. Tego nie potrzeba nawet tłumaczyć.

Dla państw przygotowujących się obecnie do tej walnej rozprawy, mieć będzie znaczenie pierwszorzędne nie tylko udział w niej Polski po tej czy innej stronie — ale już nawet polska neutralność, która rozstrzygnąć może w pewnym sensie o losach i przebiegu owej rozgrywki. Stanowisko Polski jest w tej chwili mocne, ogromna jednak także ciąży na niej odpowiedzialność. Polska stanowi dzisiaj zbyt ważki czynnik w całokształcie spraw europejskich, aby mogła sobie pozwolić na pełne desinteressement wobec tego, czem te zbierające się chmury grożą.

UŁATWIENIA DLA EMIGRANTÓW

„Nasz Przegląd“ zamieszcza dwie informacje świadczące o bliskiej już realizacji problematów emigracyjnych.

BANK EMIGRACYJNY MA POWSTAĆ W WARSZAWIE

Warszawa. Potwierdza się wiadomość o tym, że wkrótce zostanie w Warszawie założony Bank Emigracyjny, którego celem ma być finansowanie

(*Dokończenie na str. 4*)

Magia znaczka pocztowego

Słynna reforma opłat pocztowych Hilla, tzw. penny-porto, wprowadzająca jednolitą opłatę pocztową i pierwsze znaczki pocztowe (jeśli nie liczyć sprzedawanych od roku 1653 we Francji „billets de portpayé“, czyli opasek z ostemplowanymi znakami opłat) obok dobrodziejstw łatwej komunikacji listowej rozpętała istną orgię filatelistyczną. Dziś mamy wielkie domy towarowe znaczków pocztowych, istnieją giełdy na znaczki, państwa wydają znaczki okolicznościowe w celach spekulacyjnych, zaszuszeni specjaliści układają pracowicie grubachne tomy katalogów, graficy opracowują albumy, a tysiące i tysiące kolekcjonerów zbiera, segreguje, porządkuje i bawi się, cudownie się bawi różnobarwnymi znaczkami pocztowymi.

Coprawda ludziska zbierają niemal wszystko — od dzieł sztuki do szczątków sznurów słynnych wisielców. Ale magia znaczka pocztowego jest najbardziej powszechna. Laicy wzruszają ramionami i uśmiechają się drwiąco. Entuzjaści bronią się, że zbieranie znaczków pocztowych nie jest takiem próżnem marnowaniem czasu, że uczy geografii, historii, że wykształca smak artystyczny, że..., jakby na wytłumaczenie tej namiętności można było tak łatwo znaleźć racjonalny argument. Bo nikt oczywiście nie uwierzy, że zbiera się znaczki jedynie dla nauki geografii, czy wyrobienia smaku artystycznego.

I zdaje się, że tajemnica kryje się gdzie indziej. Trzeba jej szukać w romantycznych tęsknotach ludzi, pragnących wyjrzeć za własny opłotek. Istnieje jakiś czar, zaklęty w tym małym skrawku papieru, naklejonym gdzieś w Afryce, w Zanzibarze, czy na Wybrzeżu Kości Słoniowej, na Malajach czy w głębi Kanady, który przewędrował cały świat i przybył do nas. Album pełen znaczków pocztowych, to niby nić wiążące nas z całym światem.

Są ludzie, którzy tego nie rozumieją: to nie filateliści. Są filateliści, którzy uświadamiają sobie to niedość ostro. Myślę jednak, że żaden szczery filatelista nie zaprotestuje przeciwko tym moim słowom.

Jeżeli jest to manja, to piękna manja. Choć oczywiście zawiera w sobie trochę smutku — boć to przecie tylko namiastka. Chcielibyśmy się wyrwać naprawdę w szeroki świat, chcielibyśmy naprawdę by nas kołysała długa fala Oceanu Spokojnego, a nad głową grał nam wiatr w napiętych żaglach, a musimy się zadowolić... znaczkiem pocztowym. Powie ktoś — a książka? Ale książka nie jest tym autentykiem, tym bezpośrednim przedmiotem, kóry możemy wziąć w rękę, a który w niejednym wypadku okrążył kulę ziemską.

* * *

Żyjemy w epoce wielkich i silnych indywidualności. I oto powstaje dziś nowa manja kolekcjonarska — manja autografów. Wiedzą o niej coś nie coś sztubaczki, zbierający podpisy gwiazdorów. Ale wiedzą o niej również ludzie dojrzali i najbardziej zrównoważeni. W Ameryce istnieją już giełdy autografów. I znowu mamy tę samą chęć zetknięcia się choć przez autentyczny autograf z najwybitniejszymi ludźmi epoki. Znowu romantyzm i znowu namiastka.

Pukiel włosów kochanki, szarfa czy krajka — to są te same objawy, tak rozwinięte w niektórych epokach, a aktualne wiecznie. Ale przecież romantyzm wyładowuje się nietylko w miłości.

Niedawno trafił mi do ręki styczniowy numer perjodyku „Polskiego Antykwarjatu“ pod ładną i zabawną nazwą „Lamus Heraldyczny“. Jest to wychodzący periodycznie katalog firmowy. Antykwarjat zajmuje się między innymi sprzedażą autografów. Okazuje się, że ceny tych autografów nie są wcale wygórowane. Ale może dzieje się to dlatego, że są to autografy historyczne, autografy współczesne są częstokroć znacznie droższe.

Z „Lamusu Heraldycznego“ dowiadujemy się, że za sześćdziesiąt złotych możemy nabyć autograf, który katalog tak opisuje:

Jan III Sobieski, król polski, podpisuje uniwersał do poddanych i mieszczan leśnictwa punskiego, aby byli posłuszni nowym dzierżawcom dożywotnim. Andrzejowi Kierszeysteynowi Kryszpinowi pisarzowi polnemu W. X. Lit. i żonie jego Racheli Brzostowskiey, po śmierci poprzednich dzierżawców Hieronima Lackiego i Brygidy Silnickiej, małżonków. Żółkiew 7.III 1694 r. Z piecz. wielką W. X. Lit. i podpisem Paca, kawalera maltańskiego

Albo oto inny autograf:

August III, król polski, elektor saski podpisuje list do Boreyki, kasztelana zawichostskiego w sprawie przygotowań seymikowych na mający się odbyć seym. Drezno 13 lutego 1754 r. Ze śladem pieczęci. Z notatką poczty na odwrocie „Na Opatowską w Włostowie“.

Cena zł 25.

Za tę samą sumę można nabyć autograf Augusta II z r. 1720, Wielkiego Księcia Konstantego Pawłowicza, Marii Skłodowskiej-Curie.

Autograf pięknego wiersza Kazimierza Tetmajera...

Na Anioł Pański biją dzwony,
Niech będzie Mary pozdrowiona,
Niech będzie Chrystus pozdrowiony —
Na Anioł Pański biją dzwony,
W niebiosach kedyś głos ich kona...

...kosztuje raptem 12 złotych.

Takie oto niewysokie szacunkowo ceny ceny wyznaczył Polski Antykwariat na autografy, które mogłyby leżeć w gablotach muzealnych. Jak powiedziałem wyżej, autografy, poprostu podpisy współczesnych wynoszą nieraz znacznie więcej. Zwłaszcza ci, którzy nie rozdają autografów na prawo i lewo osiągają wyższe notowania od tych, którzy na prośbę każdego przechodnia wyciągają wieczne pióro i podpisują fotografię, sztambuch, kartkę papieru wyrwaną z notesu. Zrozumiały więc jest brak ceny podpisów gwiazdorów, choć i wśród nich bywają wyjątki. Charlie Chaplin ma

W gościnie za najbliższą granicą

(Dokończenie ze str. 3)

T-wa Literatów Litewskich p. Ludas Gira wręczył mi nawet honorowe zaproszenie na doroczny bal literacki, z którego nie omieszkałem skorzystać, gdyż — jeśli nie mogłem kogoś spotkać gdzie indziej — poznałem podczas balu. Uderzyła mnie tu jedna szczególna cecha: warunki życiowe świata literackiego są bez porównania lepsze, niż u nas. Co drugi niemal pisarz litewski jest właścicielem pięknego, nowoczesnego mieszkania z centralnym ogrzewaniem, nowoczesnego auta i trzosu, pełnego gotówki. Wydawcy płacą wysokie honoraria nie tylko debiutantom za oddane do druku utwory, ale nawet poetom za wiersze. Twórczość literacka jest należycie oceniana, to też często spotykamy pisarzy utrzymujących się wyłącznie z pióra.

Jeśli ktokolwiek z literatów zajmuje dodatkowo stanowisko państwowe lub samorządowe, urlop swój spędza najczęściej za granicą i to co roku w innym kraju, gdyż z sumy honorariów zebranej w ciągu roku za twórczość może sobie pozwolić na najbardziej ryzykowną włóczęgę po Europie, skąd przywozi bogate wrażenia i świeży materiał do pracy.

Sypią się pod moim adresem pytania, jak żyją, jak pracują, co tworzą nasi pisarze. Zainteresowanie Polską wyczuwa się na każdym kroku. Swym kulawym językiem litewskim niezawsze mogłem wyczerpująco odpowiedzieć. Po polsku mówią tylko starsi. Młosze pokolenie z nielicznymi wyjątkami nie zna polskiego wcale. Przekłady z literatury polskiej są bardzo liczne. Ostatnio pięknie się zaprezentował swymi przekładami utalentowany pisarz litewski Fabian Newerawiczius, tłumacząc Żeromskiego „Dzieje grzechu", Reymonta „Chłopi" i Jalu Kurka „Grypa szaleje w Naprawie". Młode pokolenie litewskie zna więc literaturę polską z przekładów dość dobrze. Każdy jednak wybiera się do Polski, każdy obiecuje przyjechać w najbliższym czasie.

Wszyscy uważają mnie za egzotycznego gościa. Nawet krawiec, któ ry prasując ubranie zauważył polską firmę na podszewce, przywiózł mi je osobiście (własnym autem!), aby obrzucić „egzotycznego człowieka" wzrokiem płonącym ciekawością. — Dwadzieścia lat zrobiły swoje. Znany i ceniony profesor Wacław Birżyszka, który jeszcze przed wojną niemałą spuściznę naukową zostawił naszej polskiej literaturze, gościa z Polski przyjął z dużym zaciekawieniem. Oprowadził po bibliotece uniwersyteckiej, pokazał największe skarby w dziale rękopisów, obdarzył stosem wydawnictw Uniwersytetu Witolda Wielkiego, a na koniec zaprosił do współpracy w „Encyklopedii Litewskiej".

Litwini cieszą się swym dorobkiem, który jest bezsprzecznie ogromny. Piękna stolica Kowno jest tego najwymowniejszym dowodem. Przed nikim może nie jest Litwin tak dumny ze swego dorobku, jak przed Polakiem, którego uważał za wroga jego dążności do własnej kultury i cywilizacji. Na miejscu, gdzie przed kilkunastu laty pleśniały bagna, wyrósł dzisiaj pomnik wolności Litwy — Muzeum Witolda Wielkiego wraz z grobem Nieznanego Żołnierza i skwerkiem, na którym w gustownej symetrii rozmieszczono pomniki, zmarłych, najbardziej zasłużonych osób dla dzisiejszej rzeczywistości litewskiej. Bogate „Muzeum wojenne" ze wszechmiar godne jest uwagi każdego zwiedzającego Litwę. Nazwa muzeum koliduje z jego zawartością, gdyż eksponaty wojenne stanowią nikłą cząstkę ogólnych zbiorów.

Galeria Cziurlionisa zostawia niezatarte wrażenie. Zgromadzono tu cały dorobek wielkiego artysty, aby można było podziwiać jak wielką spuściznę zostawić może geniusz ludzki z życia jednego człowieka. Nie mniej godne zachwytu są zbiory sztuki ludowej, owe swoiste dla Litwy i jej krajobrazu „Jezuski frasobliwe" rzeźbione w drzewie prymitywną ręką chłopa. Jest ich tu niezliczona ilość w najprzeróżniejszych postaciach i pozach. W tym samym gmachu mogłem również oglądać wystawę sztuk pięknych otwartą z okazji 20-lecia Niepodległości Litwy. W tej dziedzinie, jak na 20 lat zrobiono może najmniej, gdyż całość wystawy wypadła zbyt skromnie. Organizatorzy starali się naturalnie wystawić tylko rzeczy najwybitniejsze, to też poziom wystawy rywalizować może z warszawską „Zachętą".

Pobyt mój w Kownie wypadł w tym czasie kiedy sezon teatralny był w pełni. Oprócz triumfów, jakie zbierał bawiący w Litwie chór wileńskich Litwinów „Varpas", stawiane w teatrze opery z K. Petrauskasem w rolach głównych cieszyły się pełnym powodzeniem. Po raz pierwszy słyszałem „Carmen" Bizeta w języku litewskim. Opera litewska posiada pierwszorzędne siły artystyczne. Oprócz Petrauskasa jest i jeden wybitny młody talent J. Mażejka — baryton, który na międzynarodowym konkursie śpiewaczym w Wiedniu zdobył srebrny medal. Poziom opery godny pozazdroszczenia.

W ciągu swego krótkiego pobytu miałem możność obejrzenia wszystkiego, co było godne uwagi. Gościnność Litwniów była tak wielka, że nie dano mi możności wydania pieniędzy. Nawet bilet do Kłajpedy otrzymałem bezpłatnie. Mało tego, wszyscy zapraszają w gościnę na lato. Opodal Kłajpedy jest pono willa dla dziennikarzy, gdzie tanim kosztem można spędzić kilka dni nad pięknym litewskim wybrzeżem morskim.

Reasumując wszystkie wrażenia muszę stwierdzić, że wymiana kulturalna między Polską a Litwą jest bardzo potrzebna. Na tej płaszczyźnie naleźć możemy najlepszy modus vivendi, który doprowadzi między obu narodami do tak bardzo przez obie strony pożądanego harmonijnego, braterskiego współżycia.

Władysław Abramowicz.

Nożycami przez prasę

(Dokończenie ze str. 3)

emigracji i udzielanie pomocy kandydatom na emigrantów przy likwidacji ich mienia, przez zakupywanie nieruchomości na obligacje specjalnej pożyczki itd. Bank ten ma zostać utworzony przy Syndykacie Emigracyjnym i oprzeć się ma finansowo na PKO.

Bank ten powinien mieć filie w Wilnie i miasteczkach Ziem Wschodnich. Druga wiadomość pochodzi z Argentyny.

W korespondencji z Buenos Aires stwierdza „Unzer Ekspres", że społeczeństwo żydowskie w Argentynie zamierza podjąć nową wielką akcję kolonizacyjną. W ten sposób zdaje się zbliżać do realizacji sen. bar. Hirscha o wielkich koloniach żydowskich w Argentynie. Punktem wyjścia obecnej orientacji żydostwa argentyńskiego jest świadomość, że ręce żydowskie mogły by uprawiać niezaludnione tereny licznych prowincji argentyńskich, podobnie jak to miało miejsce z prowincjami: Entre Rios, Santa Fe i in. Powstałe ostatnio towarzystwo „Iberboj" („Przebudowa") postawiło sobie za zadanie oparcie życia żydowskiego na zdrowych i produktywnych podstawach. Towarzystwo pozostaje w kontakcie z żydowską federacją agrarną, żydowskim bankiem agrarnym, co pozwala przypuszczać, że w bliskim czasie znaczne grupy uchodźców żydowskich będą mogły być skolonizowane. W związku ze zbliżającym się 50-leciem istnienia kolonii żydowskich w Argentynie opracowywane są liczne praktyczne plany, mające wszelkie szanse urzeczywistnienia. Chodzi o masową kolonizację w pobliżu wielkich miast. Jeden z przewódców tow. „Iberboj", agronom P. Bizberg, oświadczył w wywiadzie, że kolonizacja podmiejska jest kolonizacją odpowiadającą najbardziej mentalności żydowskiej.

POLSKI „SAMOLOT LUDOWY"

Niemcy mają samochód ludowy. Polska będzie miała wkrótce samolot ludowy. Oto jaką sensacyjną wiadomość przynoszą dzienniki polskie.

Samolot ten posiadać będzie szybkość 135 km na godzinę a zasięg 600 km. Benzyny zużywać będzie 6 litrów na 100 km czyli, że za kilka złotych będzie można przebywać duże przestrzenie. Będzie to samolot jednoosobowy. Do tego samolotu LOPP bezpłatnie dodaje również silnik. Cena płatowca po odtrąceniu podatku dochodowego wynosić będzie 6,200 do 6,300 złotych. Jest to istotnie cena rewelacyjna. Najtańszy samolot we Francji kosztuje 8,600 złotych, choć ani tej szybkości nie posiada ani nie daje takiej wygody i gwarancji bezpieczeństwa, jak nowy typ polskich samolotów tanich.

Warunki ratalnej sprzedaży tych samolotów będą ogłoszone już w najbliższą niedzielę.

A zatym wszyscy na kursa lotnictwa! (Czy tylko takie kursa są?). No i jak najwięcej szkół szybowcowych.

l.

---

np. jedno z najwyższych notowań na amerykańskich giełdach autografów.

* * *

Ameryka zbiera autografy. U nas za autografami „Polskiego Antykwariatu" gonią zaledwie nieliczni i to za autografami historycznymi. Autografy współczesnych — Mussoliniego, Stalina, Hitlera, Deladier, Chamberlaina, Chaplina, mężów stanu, polityków, dziennikarzy, uczonych, artystów, gwiazdorów — nie są u nas w ogóle notowane. Może na czarnej giełdzie zbieraczy. My do dziś dnia zaspakajamy pasję kolekcjonerską znaczkami pocztowymi.

Boję się uogólnień i boję się naciąganych wniosków. Ale ryzykuję wniosek dość śmiały, którym tłumaczę to zjawisko. Ameryka szaleje za autografami, Ameryka, przytłoczona maszynizmem, zglajchszaltowana psychicznie mimo pełnego liberalizmu poglądowego, Ameryka szablonu, tempa, silnych i krótkich wrażeń, wciąż rosnącej produkcji przemysłowej, siedemnastu milionów samochodów, Ameryka „o key", śmiechu i radości życia tęskni do człowieka, tęskni do silnych indywidualności, a szukając namiastek, zbiera autografy. My, ludzie starej Europy, stłamszonej, dygocącej wiecznym niepokojem, przepełnionej ludźmi, którzy chcieliby wyemigrować, tęsknimy do szerokich odległych przestrzeni, tęsknimy do bezkreśnych mórz i oceanów, do lądów dzikich i prymitywnych, do smukłej palmy kokosowej i beztroskiego nieskomplikowanego Murzyna. Szukając namiastek zbieramy znaczki pocztowe — najchętniej większość filatelistów zbiera znaczki pozaeuropejskie, a zresztą nawet kraje Europy przedstawiają również rozszerzenie tego horyzontu, który się zwęża dokoła nas, jak obręcz na gardle. Czy zbieranie znaczków pocztowych nie jest namiastką niewyżytych żądz imperializmu?

Wiem, że wnioski może może są ryzykowne. Może te cechy, które przytoczyłem, nie są przyczyną kolekcjonerstwa autografów, czy kolekcjonerstwa filatelistycznego. Ale jest jedno pewne — nie zdajemy sobie nawet sprawy, jak często w życiu codziennym w czynnościach zupełnie na pozór obojętnych odźwierciadlamy tę sknoty i prądy, przepływające szerokim nurtem w społeczeństwie i w drobnych sprawach dnia codziennego idziemy w tymże kierunku, który nadaje narodom wicher dziejów, niosący nas jak liście jesienne.

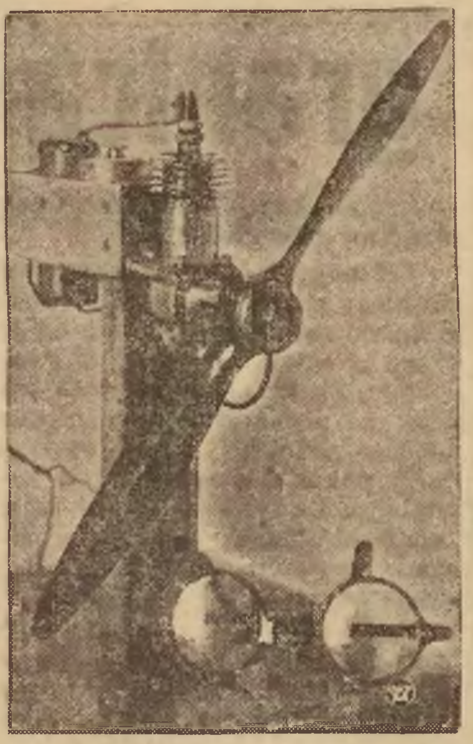
W. T.

Zabił sarnę ale i sam wpadł w sidła

Mieszkaniec wsi Ostrówki w gminie horodziejskiej (pow. nieświeski), niejaki Maciej Mazur, uprawiał od dłuższego czasu kłusownictwo. W tych dniach udało się policji ująć kłusownika.

W lesie, należącym do majątku Proście zastawił tzw. „wnyki", w które złowił sarnę. Policja przeprowadziła u Mazura rewizję, w wyniku której odnaleziono skórę oraz mięso z zabitej sarny. Sprawa została skierowana do starostwa. Kłusownik napewno nie uniknie zasłużonej kary.

Polski wynalazek w dziedzinie lotnictwa



Miniaturowy motor spalinowy J. Z. 5 o sile 1/2 HP. konstrukcji polskiej i wykonany całkowicie w warsztatach polskich. Motorek ten będzie użyty do latających modeli samolotów.

Rozrywki umysłowe

KONKURS STYCZNIOWY

NA TARGU (2 punkty)

Przekupka, wyprawiając na targ swe 3 córki z pomarańczami, dała najstarszej 50 sztuk, młodszej 30 sztuk, a najmłodszej — 10 sztuk. Nakazała przytem sprzedawać najpiękniejsze po 15 groszy, a resztę po 5 gr za 7 sztuk. Po powrocie z targu wszystkie przyniosły po równej sumie pieniędzy. Jak to się stało?

BRYNDZA (6 punktów)

Każda **druga—druga** dziś państwu powie,
że moc tarapatów ma na swej głowie,
że **trzy—raz** jak dziki osioł w kieracie.
Dwa! Czyż państwo również dziś nie tyracie?...
Chcesz, dziecze, coś kupić, — piacisz **raz—trzecie**
(to drożej kosztuje, jak sami wiecie),
lub jest jeszcze gorzej: bierzesz na kredyt.
A gdy już raz wpadłeś, — nie ujdziesz biedy!

Dziadek z Bakszty.

REBUSIK (1 punkt)



ROZWIĄZANIE KONKURSU GRUDNIOWEGO

Arytmograf — Rozrywki umysłowe rozwijają i ćwiczą logiczne myślenie.

Rebusik — Parawan.

Zadanie podróżnicze. — Odległość między wsiami wynosi 120 km.

Nowina na dworze Faruka — Polonistyka.

Zadanie matematyczne. — Było 64 klocki.

Arytmograf — Konkurs autorski.

Z teki pesymisty — Karmelita.

Rebusik — Ustawa.

Podróżowanie — Wojażowanie.

Rebusik — Piwowar.

Szarada — Barbara.

Szarada — Narady.

Szarada — Kabaret.

Rebusik — Wielbłąd.

Kwadrat magiczny — Fura, uraz, rady, azyl.

Na zachodzie — Karwina.

Lista nagrodzonych ukaże się w przyszłą niedzielę.

Pół żartem, pół serio

Do
Administracji „Kurjera Wileńskie"
w Wilnie.

Jako szczery Polak — niepodległościowiec, uczestnik walk, ostatnio członek OZN przesyłam w załączeniu ankietę w kwestii unarodowienia kraju. Uprzejmie proszę o ogłoszenie takowej w „Kurjerze Wileńskim".

Z poważaniem
Kazimierz Rykowski

m. Szczuczyn Nowogr.
Dnia 12 stycznia 1939 r.

Ankieta

W celu uzdrowienia i unarodowienia kraju (odżydzenia) proponuję:

1) Wypuszczenie przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej pożyczki odrodzenia w wysokości conajmniej 4 miliardów złotych, bezprocentowej w odcinkach po zł.: 2, 5, 10, 25, 50, 100 i 500 na okres 15-letni.

2) Uzyskany z pożyczki fundusz użyć na wydawanie obywatelom Państwa Polskiego lojalnie usposobionym i przywiązanym szczerze do Polski bezprocentowej pożyczki od 500 do 50.000 zł. zagwarantowanych conajmniej przez 6 odpowiedzialnych żyrantów na odkrywanie placówek polskich (handel przemysł itp.) w miejscowościach zażydzonych, zwrotnej w ratach rocznych po 10 latach, a w nagłych wypadkach jako to pożaru lub kradzieży u pożyczkobiorcy do lat 15.

3) Pożyczkami tymi w połowie wypłacać pensję funkcjonarjuszom państwowym, samorządowym i prywatnym.

Ponieważ handel i przedsiębiorstwa prawie całkowicie spoczywają w ręku Żydów, więc w ten sposób pożyczka ta w ciągu kilkunastu miesięcy przejdzie do rąk żydowskich.

4) Ze względu na prawie 80% posiadania stanowi majątek Żydów i żeby to nie było z uszczerbkiem dla kraju, bony te od Żydów przyjmować tymczasowo w 10% ich wartości, a w razie (Żydów) wyjazdu za granicę należność za bony pokrywać w ich nominalnej wartości ale tylko w towarach i wyrobach wyłącznie tylko polskich, za pokryciem kosztów wywozu z Polski tegoż towaru.

5) W razie nieprzyjmowania przez Żydów bonów wymierzać im karę karę administracyjną w wysokości od 50 do 100.000 zł. z zamianą w razie niemożności wyegzekwowania osadzanie ich w obozach pracy na przymusowych robotach, licząc zamianę 10 zł. za 1 dzień.

6) Stając na stanowisku moralnym i ściśle narodowym czynić zakupy u Żydów wyłącznie tylko bonami, a sprzedawać natomiast im za złote.

Tak przeprowadzone zarządzenie zmusi Żydów do masowej emigracji z Polski a ponieważ stanowią oni prawie 4 milionową zwartą i solidarną masę więc się sami postarają o kolonię dla swojej emigracji.

Przyp. red. Czy zamieszczona wyżej korespondencja znalazła się we właściwej rubryce „Kuriera" niech Czytelnicy sami zadecydują. Nie zmieniliśmy w niej ani literki.

Wiadomości radiowe

„ŻELAZO-POŻYTECZNY METAL".

Mgr. Józef Lewon w pogadance radiowej 15 bm. o godz. 14,40 opowie słuchaczom wiele interesujących szczegółów, dotyczących żelaza pożytecznego metalu.

„GRAF MANUZZI".

Tematem tej interesującej pogadanki, opracowanej przez Jana Huszczę, będzie awanturniczy żywot „bohatera" brasławszczyzny grafa Manuzziego z wieku 18.

Pogadankę nada Rozgłośnia Wileńska, 15 stycznia o godz. 15.20.

Ocaleli w wypadku samochodowym, będą ukarani „dla przykładu"...

BERLIN (Pat). Zderzenie się dwóch samochodów na jednej z ulic Berlina przyczyniło się do wykrycia szajki złodziejów samochodowych.

Policjant, który zapisywał personalia kierowców, stwierdził, że jeden z nich 16-letni chłopiec nie miał prawa jazdy i świadectwa samochodowego. W trakcie badania okazało się, że kradnie on do spółki ze swym starszym bratem samochody, które następnie po rozmontowaniu wspólnie sprzedają.

Obu braciom grozi „kara przykładowa", stosowana do bandytów i złodziei samochodowych.

Spadek emigracji do Łotwy

Zapotrzebowanie na 26 tys. robotników

W roku 1938 wyjechało z Wileńszczyzny 10 tys.

Na terenie Wileńszczyzny, jak już pisaliśmy, rozpoczęły się przygotowania do rekrutacji sezonowych robotników rolnych do Łotwy i Estonii. W bieżącym roku zapotrzebowanie Łotwy na robotników utrzymuje się na tym samym poziomie co i w latach ostatnich, natomiast Estonia, zadowolona z prób roku ubiegłego, chce prawie podwoić liczbę z ub. roku i prosi o rekrutację

AŻ 6 TYSIĘCY OSÓB.

Rejestracja chętnych do wyjazdu, która obecnie trwa na terenie województwa, wskazuje jednak na to, że w roku bieżącym emigracja sezonowa zmniejszy się w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wpłynie na to pewna poprawa gospodarcza, która niewątpliwie nastąpiła na wsi naszej oraz także doświadczenie tych, którzy spróbowali już chleba łotewskiego i estońskiego. Znaną już jest bowiem rzeczą oddawna, że znaczna część robotników

JEST NIEZADOWOLONA Z WARUNKÓW PRACY, A NAWET I PŁACY NA EMIGRACJI

i wskutek tego woli szukać zarobków w ojczyźnie.

Spadek emigracji sezonowej do Łotwy z terenu Wileńszczyzny daje się zauważyć od paru lat. W roku 1937 wyjechało 14,337 osób, w tym 5.846 mężczyzn i 8.491 kobiet. Do Estonii zaś udało się „tytułem próby" 479 osób. W roku ubiegłym natomiast do Łotwy wyjechało 6.532 osób w tym 3.017 mężczyzn i 3.515 kobiet; do Estonii zaś — 3.993 osoby, w tym 2.354 mężczyzn i 1.645 kobiet. Jak widzimy ogólny spadek emigracji sezonowej wynosi

PRZESZŁO 4 TYSIĄCE OSÓB.

Zapotrzebowanie Łotwy jest duże, bo wynosi 20 tysięcy osób. Ponieważ ziemie północno-wschodnie, nie mogą go pokryć, rekrutacja robotników odbywa się dziś na terenie całej Polski.

Płace w ubiegłym roku wynosiły miesięcznie, po przeliczeniu na złote: na Łotwie — dla mężczyzn — 32 zł, dla kobiet — 28 zł; w Estonii zaś — dla mężczyzn — 38 zł i dla kobiet — 32 zł. Płace na rok bieżący nie są jeszcze ustalone, odbywają się właśnie w tej sprawie pertraktacje. Należy przypuszczać, że będą owe (płace) utrzymane na poziomie zeszłorocznym, jeżeli brak dostatecznej ilości robotników

NIE ZMUSI ŁOTWY I ESTONII DO PODWYŻSZENIA STAWEK.

O sytuacji naszego wychodźtwa sezonowego w Łotwie i Estonii pisaliśmy niejednokrotnie. W wielu wypadkach robotnikom naszym jest b. źle, w wielu dobrze. Zależy to od pracodawcy. W każdym razie prawie wszyscy zgodnie stwierdzają jedno, że na Łotwie i w Estonii dopiero poznają co to jest praca wytężona na ziemi od świtu do nocy, praca produktywna, która podnosi wartość ziemi i w ogóle gospodarki oraz buduje dobrobyt. Trzeba przyznać, że na Wileńszczyźnie wieśniacy

NIE UMIEJĄ TAK PRACOWAĆ NA SWOICH ZAGONACH JAK PRACUJE ROLNIK ŁOTEWSKI I ESTOŃSKI.

Dodatnim także objawem jest to (nie licząc już niewątpliwie pożytecznej strony emigracji jak pewien dopływ gotówki do kraju) że wieśniacy nasi poznają wyższą kulturę rolną i w ogóle nabierają „ogłady". Dodatni wpływ kulturalny środowiska łotewskiego i estońskiego jest niewątpliwy. Niestety idzie to w parze z pewnym rozluźnieniem obyczajów, co przysparza naszemu województwu co roku pewną ilość dzieci nieślubnych, urodzonych na Łotwie. Zdania na temat ojcostwa tych dzieci jest podzielone: jedni (obserwatorzy) mówią, że podczas pracy u obcych łatwiej się nawiązują nici sympatii między emigrantami, inni twierdzą, że w dzieciach tych jest sporo krwi łotewskiej. W każdym razie przyrost naturalny pochodzenia zagranicznego za cały okres emigracji sezonowej na terenie Wileńszczyzny

OBLICZANY JEST NA SETKI

Zagadnienie to warte jest osobnego artykułu.

Najbardziej nieporządane skutki emigracji sezonowej na naszych ziemiach były natury „rolnej". Po pierwsze dawał się odczuwać na wsi podczas lata brak robotnika. Bardziej przykry był ten fakt, że nieraz emigrowali właściciele małych gospodarstw, pozostawiając własne gospodarki na łasce losu. Rolnik nasz szedł na obczyznę budować dobrobyt rolnika litewskiego i estońskiego, podczas gdy w kraju ziemia jego pozostawiona bez należytej opieki marniała, obniżała wydajność ze szkodą dla gospodarki państwa.

Dobrze też stało się, że władze, kierujące emigracją w roku bieżącym dążą do tego, aby nie odbijała się ona niekorzystnie na gospodarstwie naszym. Rekrutacja obejmie więc przede wszystkim tych spośród zgłaszających się,

KTÓRZY NIE POSIADAJĄ WŁASNEJ ZIEMI ALBO SĄ CZŁONKAMI LICZNYCH RODZIN I NIE MOGĄ SIĘ UTRZYMAĆ Z POSIADANEJ ZIEMI.

Z innych względów nie pozwala się emigrować zbyt młodym dziewczętom — ściśle zaś niepełnoletnim (21 rok życia).

Rekrutacja w bieżącym roku rozpocznie się w marcu—kwietniu. Obecnie zaś jak już zaznaczyliśmy rozpoczęła się rejestracja chętnych na wyjazd. *(z).*

Starosta nie powinien być przewodniczącym wydziału powiatowego

Pogląd posła G. Szymanowskiego wypowiedziany na Komisji Budżetowej Sejmu 12.I. 1939 r.

W całym szeregu wypadków gospodarka powiatowych funduszów emyrytalnych nie stoi na właściwym poziomie. Wpłacane składki nie wystarczają już na wypłatę zaopatrzeń emerytalnych. Znam wypadki, gdy deficyt poszczególnych funduszów emerytalnych dochodzi od kilkunastu do 20 tysięcy zł. Sprawa ta niewątpliwie wymaga uregulowania. Pragnę jednak sięgnąć do przyczyn skąd ten stan powstał. Powstał on dzięki nieszczęśliwej polityce personalnej przewodniczących wydziałów powiatowych. Był czas, że każdy nowomianowany starosta, obejmując swój urząd, uważał, że przed nim nic się w powiecie nie działo i że dopiero od niego zacznie się prawdziwa praca. Pracę tę rozpoczynał od zwalniania pracowników, bo potrzebne były miejsca dla upatrzonych następców. W ten sposób tworzyły się zastępy emerytów. Chcąc jednak ratować sytuację, przewodniczący wydziałów powiatowych różnymi sposobami starają się obciąć wysokość zaopatrzeń emerytalnych, co znów wywołuje niezadowolenie i rozgoryczenie pracowników. Gospodarka przewodniczących wydziałów powiatowych na odcinku lat kilkunastu (nie mówię specjalnie o ostatnich czasach) nie była dobra i szczęśliwa. Przed laty starostowie prześcigali się w tzw. radosnej twórczości", i gdyby nie szczęśliwe posunięcia Rządu, gdyby nie odłużenie samorządu, nie wiem jak by wyglądały dziś najbardziej żywotne potrzeby samorządu terytorialnego. Dziś obserwujemy zjawisko inne: aby wykazać się dobrą gospodarką starostowie zwalają ciężary budżetowe powiatu na gminy i mniejsze miasta, które uginają się pod ciężarami finansowymi. A starostowie za pozornie dobry stan gospodarki samorządu powiatowego otrzymują odznaczenia i awanse.

Jak z tej sytuacji wybrnąć? Sądzę, iż założenie, że przewodniczącym wydziału powiatowego winien być z urzędu starosta nie jest właściwe. Może dawniej, gdy samorząd był w powijakach, było to konieczne. Dziś należałoby wprowadzić zasadę, aby przewodniczącymi wydziałów byli obywatele z wyboru. Nie będzie to krzyżowało w niczym planów Rządu, gdyż ingerencja państwa, którą wszyscy rozumiemy i która jest konieczna, w dalszym ciągu byłaby zachowana.

Posiedzenie bilansowe Rady Zawiadowczej PKO

W dniu 13 bm. odbyło się posiedzenie Rady Zawiadowczej P. K. O., która, po wysłuchaniu sprawozdania Komisji Rewizyjnej, zatwierdziła bilans P. K. O. za rok 1938, zamykający się czystym zyskiem złotych 6.133.861.72.

Wkłady wzrosły w ciągu roku ubiegłego o zł. 59.348.629,59 osiągając na dzień 31 grudnia ub. roku ogólną sumę złotych 1.093.978.831,56. Książeczki oszczędnościowe wzrosły w ciągu roku sprawozdawczego o 489.667 sztuk do 3.406.003 sztuk. Ogólny obrót wyniósł 39.822.317.791,15 złotych.

Kobieta wybaczy wszystko

Męża poznaje się po ślubie

Jadwiga Kamińska przed zamąż pójściem posiadała na książeczce PKO 2.700 złotych oszczędności. Przed ślubem podjęła 600 złotych; tuż po zaślubieniu Antoniego Kamińskiego znowu 600 złotych na urządzenie gniazda rodzinnego. Na książeczce pozostało 1.500 złotych.

Antoni Kamiński po ślubie stał się naturą despotyczną i uzurpował sobie wyłączne prawo do oszczędności żony. Na tym tle powstały między nimi scysje. Po pewnym czasie Kamińskiemu udało się wreszcie zmusić żonę argumentami fizycznymi do podjęcia 500 złotych. Po tym fakcie jednak Kamińska oświadczyła, że ma dość pożycia małżeńskiego i zażądało zwrotu książeczki oszczędnościowej. Gdy zwrócił, przekonała się, że fałszując jej podpis, podjął wszystkie oszczędności.

Wczoraj Kamiński stanął przed Sądem Okręgowym w Wilnie pod zarzutem fałszerstwa i przywłaszczenia. Jak wyjaśniło śledztwo, Kamiński puścił w barach i restauracjach w ciągu 10 dni — 450 złotych, jedna zaś z cór koryntu skradła mu podczas zabawy kilkaset złotych.

Żona Kamińskiego, zeznająca przed sądem w charakterze świadka, oświadczyła, że mu wszystko wybacza.

Sąd skazał Kamińskiego na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary. (z).

Polska sprawa morska i kolonisllia

Zarząd Okręgu Wileńskiego LM podaje do wiadomości, iż 18 stycznia rb., o godz. 18 w sali Federacji w Wilnie, ul. Św. Anny 2 odbędzie się odczyt prezesa Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej p. gen. bryg. St. Kwaśniewskiego pt. „Polska Sprawa Morska i Kolonialna". Wstęp wolny.

Wilno na pierwszym miejscu

w nies eniu zimowej pomocy bezrobotnym

Idea pomocy zimowej ma na celu przyjście z pomocą tym wszystkim, którzy zostali pozbawieni możności wyżywienia siebie i swych rodzin. Jest ona nakazem sumienia obywatelskiego.

Toteż społeczeństwo polskie przyjęło obowiązek pośpieszenia z pomocą bezrobotnym, ustalając normy dobrowolnych składek przez swoje przedstawicielstwa zawodowe, pracownicze, organizacyjne. Składki te wpływają z terenu województwa do Wojewódzkiego Komitetu Pomocy Bezrobotnym, wysokość zaś i tempo ich wpływu świadczy o wyrobieniu poczucia obywatelskiego wśród społeczeństwa.

Sumy wpływów za pierwszą dekadę stycznia roku bieżącego wyglądają następująco:

miasto Wilno — 14,200 zł., powiat wil. trocki — 550, powiat Głębokie — 750 zł., powiat Brasław — 1.000 zł.; powiat Mołodeczno 1000 zł., powiat Oszmiana 5.000 zł., powiat Postawy 1800 zł., powiat Święciany 1200 zł. powiat Wilejka 200 zł.

Jak widzimy z tego zestawienia poza dominującymi wpływami z terenu Wilna, które ma duże zgęszczenie ludności na pierwszym miejscu pod względem wypełniania obowiązku obywatelskiego Pomocy Zimowej stoi Oszmiana. Na ostatnim miejscu Brasław i Wilejka, odbiegające, niestety, daleko swoimi wpłatami od innych powiatów. Należy oczywiście przypuszczać że różnice te, dzięki energii Komitetów Powiatowych, zostaną w czasie najbliższym zniwelowane.

Lądowisko w Głębokiem

12 bm. odbyło się pod przewodnictwem prezesa Antoniego Rudzińskiego posiedzenie Zarządu Obwodu Powiatowego LOPP w Głębokiem, na którym po uzgodnieniu spraw organizacyjnych i gospodarczych obwodu została omówiona sprawa budowy lądowiska w Głębokiem. Obowiązek budowy tego lądowiska przyjęło na siebie Koło Prelegentów Kursu OPLG dla nauczycieli, które postanowiło zbudować dla LOPP lądowisko imieniem Nauczycielstwa powiatu dziśnieńskiego. W związku z tym Zarząd Obwodu Powiatowego LOPP uchwalił udzielić zaliczki w formie pożyczki na rozpoczęcie prac wstępnych przy budowie tego lądowiska.

Wstrząsające samobójstwo

Rzucił się z dachu 4 piętrowej kamienicy

Wczoraj na ulicy Jagiellońskiej wydarzył się tragiczny wypadek.

Z dachu 4 piętrowej kamienicy nr 8 spadł na bruk 40kilkuletni Aleksander Maner, który po upadku zdradzał jeszcze objawy życia.

Przewieziony karetką pogotowia do szpitala św. Jakuba wkrótce zmarł. Lekarz stwierdził, że Maner był pijany.

Dochodzenie policyjne wykazało, że Maner popełnił samobójstwo, rzucając się z dachu na bruk.

Wycieczka dla radiosłuchaczy w kinie „Pan"

W niedzielę, 15 bm. odbędzie się w kinie „PAN" o godz. 12 specjalne przedstawienie dla radiosłuchaczy filmu „Królewna Śnieżka". Każdy radiosłuchacz może nabyć na podstawie kwitu radiowego za grudzień lub styczeń dwa bilety na parter w cenie 54 gr.

Kasa teatru czynna jest od 9.30 tylko do 10. Po godz. 10 nikt na salę nie będzie wpuszczony. Wobec spodziewanego dużego napływu widzów prosimy nabywać bilety już od godz. 9.30.

Powrócił do Wilna „Dzwon"

Po kilkutygodniowych występach w Litwie powrócił wileński chór litewski — „Dzwon". Chór podczas swego turne po Litwie cieszył się dużym powodzeniem.

„Dzwon" przywiózł z Kowna kwiaty, które złożone zostały na grobie znanego działacza litewskiego Basanowicza, pochowanego na Rossie.

Tydzień propagandy Trzeźwości

Od 1 do 8 lutego rb. na terenie Wileńszczyzny odbędzie się „Tydzień Propagandy Trzeźwości".

W związku z tym poszczególne organizacje i stowarzyszenia abstynenckie rozpoczęły już akcję przygotowawczą do „Tygodnia".

Złóż ofiarę

na walkę z rakiem

Dziś zawody hokejowe ŁKS — Ognisko

W parku sportowym o godz. 12 odbędzie się sensacyjne spotkanie o mistrzostwo Ligi Hokejowej między Łódzkim Klubem Sportowym a Ogniskiem. Lód mimo odwilży jest w stanie dobrym.

Żebyż to administracja była taka jak KOP!

Poseł Genadiusz Szymanowski przemawiając w Sejmie tak się wyraził:

„Pragnę z tego miejsca, jako przedstawiciel ludności zamieszkałej na pograniczu z wielkim uznaniem podkreślić praca KOP. Gdyby administracja na szczeblu powiatowym składała się z takich ludzi jak oficerowie KOP-u, to wiele bolączek w terenie byłoby szybko usuniętych. Tymczasem są wypadki, gdy Kresy są używane jako miejsce zsyłki dla panów administratorów. Praca KOP-u jest zjawiskiem pocieszającym nie tylko w zakresie ochrony granic, ale i na polu pracy społecznej. Pracy tej należy się pełne uznanie".

Warto dodać, że poseł Szymanowski pochodzi z powiatu nieświeskiego, wsławionego aferą orderową i sprawą b. inspektora samorządowego Antczaka, który przez dłuższy czas rządził się jak szara gęś w tamtejszym samorządzie, obsadzając niższe stanowiska ludźmi swego pokroju. Gdyby nie odwaga cywilna naszego b. korespondenta w Nieświeżu p. Imbora, tamtejszy starosta nie wiadomo, czyby się do dziś dnia zdecydwał na „czystkę" w swym powiecie.

Nic dziwnego, że poseł Szymanowski patrzy na administację przez „pryzmat nieświeski".

Delegacja litewska wyjechała do woj. białostockiego

W Wilnie od pewnego czasu bawi delegacja litewska, na czele z dyrektorem Ministerstwa Rolnictwa drem Kripasem, która przeprowadza rozmowy na temat tranzytu drzewa polskiego do Kłajpedy.

Delegacja wczoraj powróciła z terenu pow. święciańskiego, gdzie dokonała oględzin pierwszego transportu drzewa polskiego, przeznaczonego na tranzyt do Kłajpedy.

Po przeprowadzeniu dodatkowych rozmów z miarodajnymi czynnikami w Wilnie, delegacja wyjechała na teren wojew. białostockiego, skąd prawdopodobnie uda się do Warszawy.

Podwieczorek bez mikrofonu na walkę z gruźlicą

Dziś Podwieczorek bez mikrofonu na walkę z gruźlicą w salonach Georges'a o godz. 17. A więc usłyszymy dobrze znaną całemu Wilnu p. Zofię Wyleżyńską, słynnego basa p. Sergiusza Benoniego — solistę Opery La Scalla oraz czołowych artystów Teatru Miejskiego pp.: H. Buyno, L. Korwinównę, W. Nawrocką, M. Sierską, Z. Blichewicza, A. Żulińskiego i W. Ilcewicza.

Tani i smaczny bufet — wreszcie dancing z pewnością zapewni powodzenie Podwieczorku.

Pozostałe bilety do nabycia przy wejściu

Wielki konkurs dla wszystkich

Co to jest milion?

Dyrekcja Polskiego Monopolu Loteryjnego ogłasza niniejszym dostępny dla wszystkich Konkurs, polegający na najtrafniejszej odpowiedzi na pytanie

„CO TO JEST MILION?"

Odpowiedź, zawierająca nie więcej niż 25 słów, ma wyjaśnić w sposób możliwie zrozumiały i trafny prawdziwą treść wyrazu „milion".

Jury Konkursu stanowić będą wybitni przedstawiciele polonistyki, literatury, prasy, nauk matematycznych oraz delegat Monopolu Loteryjnego.

Skład jury ogłoszony będzie w najbliższej przyszłości.

Za 15 najtrafniejszych odpowiedzi przewidziane są następujące nagrody, płatne bez żadnych potrąceń natychmiast po rozstrzygnięciu Konkursu:

I Nagroda	**1000 zł.**
II Nagroda	**500 zł.**
III Nagroda	**300 zł.**
IV Nagroda	**200 zł.**
V-XV Nagrody po	**100 zł.**

Odpowiedzi nadsyłać należy **do dnia 5 lutego 1939 r.**

Na kopercie należy podać oprócz adresu Loterii (Warszawa, Długa 50) dopisek „Konkurs Loteryjny".

Listy można wysyłać **pocztą lub też składać w którejkolwiek kolekturze** Monopolu Loteryjnego.

W kopercie znajdować się powinny: kartka, zawierająca tylko odpowiedź na pytanie konkursowe i obok podane godło, oraz druga zamknięta koperta, na niej to samo godło, a wewnątrz — imię, nazwisko i adres odpowiadającego. Koperty z nazwiskami nienagrodzonych będą spalone bez otwierania. Rozstrzygnięcie Konkursu nastąpi do dnia 18 lutego 1939 r.

Zebranie Zw. Kaniowczyków i Żeligowczyków

W niedzielę, 15 stycznia 1939 r., o g. 16 w pierwszym terminie i o godz. 16 min. 15 w drugim terminie odbędzie się w Wilnie przy ul. Św. Anny 2 walne zebranie członków Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków.

Zła przemiana materii przyśpiesza starość

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych dolegliwości, bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijanie, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą kuracją jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwudziestoletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyźmie, ma zastosowanie **„Cholekinaza" H. Niemojewskiego.** Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczno-chemiczne **„Cholekinaza" H. Niemojewski, Warszawa** Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apteczne.

Kurs jazdy figurowej na łyżwach

19 stycznia 1939 roku rozpocznie się kurs jazdy figurowej na łyżwach. Zbiórka uczestników w Parku Żeligowskiego o g. 18 na ślizgawce Miejskiego Komitetu WF i PW na Placu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego o godz. 16. Uczestnicy kursu winni stawić się punktualnie z łyżwami na jednej z wyznaczonych ślizgawek.

Tabela loterii

8 dzień ciągnienia 4-ej klasy 43-ej Loterii Państw.

Główne wygrane

I i II ciągnienie

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 11488 3

25.000 zł.: 29781 41125

10.000 zł.: 7668

5.000 zł.: 24581 33460 37236 81223

2.000 zł.: 7146 24919 25100 35186 60792 84366 89288 90219 105918 111981 131814 148151 155514

1.000 zł. 2781 20442 23333 23517 23650 23719 44597 47913 48212 53854 55421 63824 64090 70284 77308 81399 85872 87808 89183 95231 106764 108800 118624 120755 124190 124985 125719 126814 136994 140494 155510

Wygrane po 250 zł.

23 175 261 76 370 99 460 640 751 1071 131 221 444 521 39 718 82 33 66 767 91 872 93 2198 221 317 30 75 82 580 844 935 57 70 3055 56 527 65 94 642 753 819 74 928 4364 407 584 717 42 846 581 5009 207 52 272 74 530 94 875 999 6055 83 82 174 244 838 50 7000 113 23 260 448 713 74 76 900 17 8132 41 98 248 68 306 58 631 771 958 9079 108 99 224 364 540 44 667 738 823 43 974 66 10273 359 441 52 545 751 918 40 60 74 11050 74 98 77 981 618 21 827 25 968 74 12302 593 95 716 800 89 988 13012 16 30 45 94 57 182 218 52 359 445 507 48 712 49 52 99 818 33 66 68 14079 100 15 21 79 250 67 448 85 55 626 15078 105 13 39 45 457 236 371 83 448 505 29 36 92 625 59 753 876 16097 137 305 79 429 61 527 655 82 86 831 920 17152 51 359 611 91 798 18040 38 51 174 241 46 47 331 71 62 458 693 748 826 17 79 19080 91 275 90 306 82 961 98 621 43 718 92 856 67 901 7 54 57 20048 65 96 201 458 535 613 733 85 852 920 26 80 21063 294 821 83 87 89 420 57 843 63 22068 855 236 377 401 548 711 809 73 924 52 23092 145 66 52 57 212 35 330 68 427 525 48 75 621 78 704 867 929 24170 252 495 519 30 831 44 960 25050 176 189 375 432 56 613 38 66 702 53 57 812 51 73 74 26061 236 71 307 97 461 71 56 55 637 766 803 11 87 909 89 27127 83 519 71 510 704 11 83 806 976 84 28117 35 58 207 311 29 426 669 94 925 29056 91 273 365 409 13 86 642 714 30064 67 202 81 87 92 93 369 584 764 962 31050 153 228 44 317 10 56 563 623 742 811 43 94 968 91.

32229 90 332 415 49 570 607 11 97 903 8 17 83 85 33044 269 315 33 84 89 502 93 764 825 29 34 34027 151 66 78 304 11 53 54 426 65 513 79 974

35085 266 363 77 93 522 685 787 844 46 55 85 36055 150 210 311 32 45 412 16 52 67 502 37064 88 456 538 621 714 60 73 77 857 947 38014 157 212 39 352 456 796 970 78 82 39091 95 232 360 400 603 22 790 96 40082 105 235 336 42 477 517 614 95 709 39 47 72 802 922 41083 94 188 430 52 92 709 42091 102 33 564 71 663 730 50 804 35 919 95 43127 57 301 5 9 419 39 96 529 56 776 80 838 44003 25 36 78 231 339 402 92 643 732 90 91 865 73 45015 16 89 186 324 31 62 87 560 752 54 65 46075 207 375 88 406 27 39 41 58 890 951 47063 92 172 242 316 58 493 553 73 746 70 95 862 48011 80 276 454 531 633 69 760 973 49118 295 369 86 614 713 73 97 866 50184 201 423 25 33 506 717 45 68 51027 63 457 501 760 949 91 52089 92 119 335 40 486 628 878 937 75 53162 74 428 92 94 918 24 54028 125 62 92 272 79 95 376 502 21 669 714 810 73 939 55030 332 483 582 895 922 54029 52 151 78 274 89 397 927 64 57007 55 159 67 97 254 538 87 617 734 58416 517 59 59147 49 58 453 520 43 91 601 10 36 52 98 749 920 60129 45 332 431 70 661 869 94 905 37 61009 16 38 67 79 310 88 90 544 653 84 736 81 829 87 963 62072 82 142 75 86 254 512 32 776 97 913 59 63023 117 316 679 751 832 88 64180 98 204 703 77 863 908 65169 248 98 318 70 714 811 938 77 66001 283 90 307 849 67041 95 154 227 54 83 427 92 531 662 705 38 68150 299 342 51 568 711 821 58 69058 454 531 911 14 878 89 97 921 50 87

70026 132 75 219 33 42 53 530 619 732 47 60 998 71023 2077 27 820 400 10 552 53 68 672 708 818 997 72003 33 105 50 392 427 79 713 71 924 30 52 93 73049 140 225 367 95 626 776 827 83 74304 418 570 83 84 635 75026 254 373 572 91 639 719 962 76234 79 91 313 65 425 603 79 77003 56 314 64 93 328 73 93 632 36 972 78026 204 405 536 86 608 35 89 727 907 79034 53 54 88 999 722 61 840 912

80011 54 100 32 203432 34 748 923 81076 302 412 625 52 721 47 54 800 21 902 34 58 82035 416 22 36 571 689 91 787 83001 149 55 250 372 448 637 771 833 916 84015 152 60 91 244 74 96 341 84 403 17 57 783 833 86 919 85132 227 81 387 400 70 93 511 787 864 77 78 950 63 86025 293 319 69 959 87216 72 410 84 972 88050 134 355 679 90 747 964 89324 464 605 793 960

90240 419 76 522 648 85 741 844 85 989 91088 175 95 211 69 336 65 409 591 771 874 92025 118 92 321 791 93027 77 97 462 542 748 917 54 94081 155 58 356 512 92 745 95044 258 428 595 602 36 81 921 75 96049 69 1 51 335 83 676 705 53 55 97077 233 92 505 54 93 98019 131 263 404 639 911 99059 74 150 57 97 224 48 89 532 87 944

100150 405 540 612 909 82 10116 78 125 360 429 522 616 706 56 70 849 998 102036 64 169 77 366 428 43 578 672 783 916 93 103106 221 32 50 316 406 515 706 87 831 912 104317 519 51 771 78 876 105013 57 139 94 283 310 447 92 710 106033 291 307 435 67 505 707 15 107003 59 57 184 470 71 533 57 623 765 809 982 99 108172 306 630 743 58 109187 476 87 89 512 52 955 78

110144 370 77 534 824 41 111119 46 641 741 964 75 112047 256 83 302 59 77 500 14 113 149 587 698 718 73 919 114144 63 219 23 366 486 626 762 86 115011 286 90 564 672 116072 86 197 270 93 325 66 459 547 685 751 79 857 919 54 117032 127 47 500 247 369 93 484 556 710 41 118094 209 99 336 401 60 926 119031 47 103 229 43 346 646 711 49 853 99 992

120034 74 92 101 39 74 258 66 98 312 463 601 700 19 33 99 918 76 121074 101 550 604 68 731 52 98 122129 255 73 562 647 98 806 79 85 988 123084 101 85 328 506 832 42 124044 56 53 110 33 59 230 73 326 503 37 819 925 125124 234 377 428 31 508 83 709 70 858 86 126138 42 302 525 606 735 78 900 127065 80 82 129 303 461 875 928 128100 28 78 97 201 23 77 441 545 757 810 905 10 129021 75 81 157 376 523 38 604 821

130045 8 113 45 393 480 544 668 85 846 966 131094 119 85 218 753 832 67 981 219 411 542 85 848 945 133160 88 258 311 585 731 909 134033 401 748 851 982 88 90 135294 527 931 136210 22 691 98 899 137021 88 89 142 235 323 911 626 90 781 91 902 97 138048 91 158 381 556 705 808 86 139056 100 9 36 41 45 414 69 596 762 8829 76 943 140082 199 238 328 52 505 29 77 641 54 718 853 56 141032 33 69 155 230 40 74 375 462 668 833 53 54 77 217 94 142025 56 180 261 468 92 523 651 23 909 143053 123 232 39 57 414 30 567 776 877 144193 98 266 375 594 629 765 77 145016 229 302 88 966 608 825 55 146087 94 307 544 610 50 60 806 917 36 147021 107 42 67 70 239 350 429 83 704 83 804 955 148025 95 199 315 931 601 70 739 874 85 149111 23 417 48 70 514 59 652 72 94 729 94 814 88 150075 858 70 570 89 614 71090 97 106 38 999 209 328 942 808 86 96 718 879 91 920 50 152010 48 141 97 403 21 645 70 724 842 153023 66 162 236 70 459 544 53 637 86 932 154037 218 77 75 347 423 42 578 822 956 58 59 155098 193 216 338 418 35 578 680 807 70 952 76 154058 69 280 307 43 457 504 54 58 749 91 157003 208 62 302 423 64 734 92 807 11 36 87 928 48 158039 152 79 568 690 721 32 819 31 159241 355 56 503 28 908 32 68

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na Nr. 113984.

10.000 zł.: 10165 18218 154919.

5.000 zł.: 1286 29083 36456 110736

2.000 zł.: 24864 38901 39246 40790 49373 59549 60135 75583 84078 91698 108108 122270 125599 126521 144528

1.000 zł.: 537 8590 8640 11933 37441 38841 43219 46522 52665 54381 64375 71437 88195 90029 97826 100125 110168 117961 118249 119851 126449 131240 147505 149323 159764.

Wygrane po 250 zł.

590 1030 66 79 743 988 2001 22 142 249 303 56 591 3142 287 798 909 50 4522 747 878 5184 226 45 561 79 6840 76 7124 356 675 766 8150 84 275 87 437 526 687 91 9212 272 79 439 616 10370 535 690 774 11351 865 12091 111 636 70 836 13148 332 544 73 823 14494 519 705 21 897 15187 386 437 560 675 822 60 937 16363 446 540 654 17044 181 297 316 549 74 670 781 18019 145 984 19065 94 219 88 303 97 781 20083 195 575 21060 318 421 507 646 748 962 22034 283 304 14 454 623 67 23068 373 428 79 502 916 24457 562 25179 238 539 640 716 856 929 27168 223 401 26 48 697 28107 49 95 367 437 635 29217 780 89 95 896 945 98 30155 76 283 99 484 960 31040 202 466 665 99 921 96 32139 247 405 84 33020 247 449 34057 145 435 35376 429 595 802 36359 569 89 824 37108 84 319 494 550 81 615 91 703 863 913 91 38216 85 656 810 20 39114 552 974 40032 530 741 55 41200 69 443 760 829 42513 665 734 803 43113 434 807 95 44054 614 882 930 45213 88 89 792 842 924 53 58 46205 549 655 885 47018 186 226 386 651 68 933 48117 251 442 941 49098 483

50246 608 41 958 51044 835 52046 357 521 53521 628 716 981 54015 393 804 35 55336 54 72 416 75 965 56121 60 243 544 607 10 58 57057 589 58005 185 213 564 634 59320 60108 226 505 31 62 76 685 61154 99 896 478 789 883 950 62007 304 441 654 74 862 928 67 63251 450 574 718 50 64117 46 390 764 65681 740 969 66116 28 716 973 67053 151 344 442 750 877 921 68095 410 34 69147 263 74 393 458 526 610 88 806 61 72 981 70293 831 71299 658 734 995 72015 157 453 97 73288 528 810 961 74489 514 686 735 845 933 75021 996 76172 77207 362 487 78533 770 79007 280 604 95 753 82 981 80217 356 423 512 749 59 83 803 81493 662 726 82127 424 653 81 910 83232 364 84012 384 507 22 604 841 99 811 85095 624 56 884 86036 377 837 60 87349 602 720 88156 248 69 822 73 992 89323 655 729 848 90031 456 511 658 746 917 21 43 91015 74 206 704 831 940 67 92177 246 85 436 505 93449 572 673 752 89 818 36 94129 411 84 527 728 885 95435 576 685 817 911 96070 72 537 440 749 80 97193 304 467 576 869 98192 241 554 920 99015 186 352 85 564 613 56 961

100162 278 351 449 53 561 644 66 955 101033 73 321 597 628 703 102348 77 789 895 103128 564 985 104250 363 775 819 82 94 105042 316 436 708 106554 884 107129 278 364 939 81 108007 116 567 662 70 815 17 24 63 987 109051 714 110015 45 109 37 421 789 111167 68 232 730 978 112017 129 275 804 97 113173 444 504 627 925 114089 173 736 826 995 115273 334 616 774 116303 490 515 17 117039 215 62 568 633 41 776 875 928 118112 380 593 748 820 119063 240 402 832 120047 140 87 592 121142 239 347 486 122095 425 70 671 123005 23 189 673 700 37 805 908 124008 33 822 977 125331 63 411 676 718 62 867 126330 732 838 127125 128170 387 446 815 83 956 129346 590 611 964 130063 105 131186 211 456 93 624 25 880 132292 778 92 97 133019 21 71 558 915 20 136052 276 367 600 27 919 136420 557 740 137095 317 722 56 96 891 138050 163 300 671 871 947 139040 408 17 59 140181 227 555 640 760 817 40 984 141067 186 736 99 929 142272 446 557 689 780 865 143190 346 62 417 61 677 754 144258 94 442 832 145226 347 678 888 914 146045 479 641 940 147186 308 83 720 53 148121 223 44 731 149286 420 607 810 150076 100 756 803 49 151001 196 424 582 750 89 877 152037 968 153024 224 39 704 154129 304 41 592 795 155093 233 483 888 156454 550 616 86 157072 150 753 158137 215 64 347 423 86 695 999 159233 507 616 65 739

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

5 19 442 80 517 789 93 99 1081 354 81 516 82 829 938 59 2140 69 291 95 409 62 90 568 70 607 751 3029 655 4029 53 300 39 415 511 901 31 5305 529 38 805 921 6305 77 431 33 544 619 7013 61 174 217 366 447 56 91 501 867 8029 180 259 59 404 89 681 749 9012 710 10332 62 64 551 759 11298 411 576 12041 103 211 21 340 479 97 511 628 732 843 910 13063 237 68 448 517 634 14139 474 527 772 860 985 15142 210 62 449 80 910 80 16274 98 342 86 408 17156 289 310 75 437 565 738 930 18110 204 403 631 59 19008 104 317 81 762 843 20309 983 21263 834 991 22200 629 781 23038 415 583 746 871 24100 323 724 25 812 38 25025 317 411 559 893 26648 86 710 976 27089 98 107 227 753 82 851 28002 13 29 745 89 868 719 968 29080 188 519 694 840 30015 82 322 541 727 912 31003 126 33 385 643 790 845 32236 398 515 669 739 33158 480 925 4786 35253 342 836 36310 55 667 37054 93 363 562 67 86 685 793 932 38051 342 612 16 956 39457 40079 112 85 370 515 848 41194 303 26 82 411 44 62 548 42077 218 76 538 646 732 965 43001 260 87 334 476 759 946 44070 82 131 445 71 672 727 800 941 45229 434 524 95 632 707 35 850 92 46315 446 621 832 913 84 47026 138 55 465 643 749 814 48045 49094 337 402 21 760 856.

50410 74 647 825 51013 173 659 80 800 96 52287 710 85 93 866 53067 201 30 332 44 531 42 51 641 717 54076 607 28 750 55 886 87 55345 952 94 56239 52 373 79 795 825 46 81 88 953 57137 402 75 89 891 956 68073 91 394 408 752 59141 85 227 422 691 60104 12 227 85 403 5 30 61186 214 41 64 346 81 510 978 62010 59 627 784 989 63271 314 82 88 456 524 720 97 946 64007 209 491 517 614 909 65175 79 895 66217 382 415 676 92 794 877 67137 46 97 535 658 921 68035 327 435 807 987 69029 63 659 78 729 892 964 69 70005 6 484 723 812 18 60 71100 237 81 89 315 24 541 914 72342 80 610 73001 4 74006 15 16 103 8 450 85 637 875 90 988 75086 94 260 344 456 714 76970 77009 106 12 37 322 51 345 78012 192 281 508 91 637 79100 37 234 86 380 91 703 854 914 26 803 71 659 781 875 81120 374 95 418 38 675 82036 39 270 563 80 720 83014 110 218 300 8 13 752 836 38 39 43 958 63 84326 668 85102 84 649 844 57 957 86544 986 87194 340 530 790 863 88390 594 901 50 89013 198 469 75 603 90349 404 91317 417 56 529 650 756 995 92103 363 93134 250 400 35 663 810 94105 442 95072 114 498 96140 305 546 66 844 97112 515 802 96 98028 42 266 846 943 99424 69 288 963.

100056 79 287 492 101348 409 803 20 992 102041 300 701 908 103121 201 536 896 104077 292 500 4 637 804 105017 195 337 556 701 106023 294 363 515 906 107027 49 100 99 273 84 901 17 464 527 79 721 24 108106 220 46 689 742 109021 445 659 805 110198 848 628 726 111281 509 736 112025 35 351 405 113396 441 604 996 114255 301 711 937 84 115235 79 430 535 617 49 116393 429 31 528 656 738 862 93 95 117006 152 253 548 749 73 858 118142 533 908 119115 349 552 686 864 120249 404 461 646 860 121065 124 46 222 495 715 50 945 122448 755 835 80 971 123106 337 515 51 638 791 817 124139 382 417 97 635 55 125248 514 43 644 872 126129 72 878 928 127143 242 538 689 730 128292 385 656 857 987 129153 130074 138 321 672 841 131104 544 132017 150 402 751 133013 205 460 580 677 704 57 34271 76 86 501 69 826 135289 873 136019 133 349 461 824 84 925 137101 547 658 759 874 901 138464 565 755 139484 854 921 60 140069 104 65 293 359 589 719 53 141821 142023 120 95 698 871 143009 93 166 630 50 144140 583 630 46 145068 69 160 244 330 74 324 550 14007 42 16 556 59 677 147128 61 877 148435 66 721 41 57 961 76 149271 75 341 150029 105 606 151316 571 152282 372 505 95 860 94 944 153043 48 80 255 311 77 586 774 821 920 154224 663 78 155197 156000 28 320 21 45 65 631 57 817 975 157379 837 158095 499 99 582 847 33 159314 520 912 50 160000.

Ruch w handlu

W ciągu pierwszej połowy bieżącego miesiąca na terenie Wilna powstało 19 nowych przedsiębiorstw handlowych, 4 przemysłowe (drobne) i 7 rzemieślniczych.

W tym samym czasie uległo likwidacji, 11 przedsiębiorstw handlowych, 2 przemysłowe i 4 rzemieślnicze.

W bieżącym tygodniu liczba likwidujących się przedsiębiorstw nieco wzrosła ze względu na obowiązek nabywaniawania nowych świadectw przemysłowych, mimo to liczba nowootwieranych przedsiębiorstw jest nadal większa od likwidujących się. Fakt ten dowodzi wyraźnie, że handel, przemysł i rzemiosło zaczynają zdobywać u nas coraz to więcej zwolenników.

Napad rabunkowy na mleczarza

Wczoraj wieczorem na ul. Kalwaryjskiej dokonano napadu rabunkowego na rozwoziciela mleka, Bolesława Zacharewicza. Napastnicy dotkliwie go pobili i zabrali mu kilka dzbanów z mlekiem.

Policja aresztowała trzech sprawców napadu. (c)

Kradzież biżuterii w mieszkaniu adwokata

Wczoraj w mieszkaniu adwokata Jerzego Preisa przy ul. Portowej 4 dokonano kradzieży biżuterii wartości kilku tysięcy złotych. Policja stwierdziła, że kradzieży dokonała służąca mecenasa, którą zatrzymano.

Biżuterię znaleziono w ogrodzie. (c)

—o—

Norwegia na Antarktydzie

OSLO (Pat). Odbyło się posiedzenie gabinetu, na którym rząd norweski postanowił rozciągnąć swą suwerenność na część kontynentu antarktycznego, sięgającą od zachodnich granic wysp Falklandzkich aż do wschodniej granicy antarktycznych wysp australijskich wraz z małymi wysepkami, znajdującymi się między tym wybrzeżem a morzem.

KRONIKA

STYCZEŃ
15
Niedziela

Dziś: Pawła Pust.
Jutro: Ottona M.

Wschód słońca — g. 7 m. 37
Zachód słońca — g. 3 m. 20

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologji USB w Wilnie z dn. 14.I. 1939 r.

Ciśnienie 755
Temperatura średnia + 1
Temperatura najwyższa + 3
Temperatura najniższa 0.
Opad 5,2
Wiatr: południowy
Tendencja barom.: bez zmian
Uwagi: pochmurno, śnieg z deszczem.

KRONIKA HISTORYCZNA:

1582. Pokój Batorego z Moskwą i odzyskanie Inflant nad Bałtykiem.
1832. Mikołaj I znosi konstytucję polską.
1869. Urodził się w Krakowie St. Wyspiański.

WILEŃSKA

DYŻURY APTEK

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Jundziłła (Mickiewicza 33); S-ów Mańkowicza (Piłsudskiego 30); Chróścickiego i Czaplińskiego (Ostrobramska 25); Filemonowicza i Maciejewicza (Wielka 29); Petkiewicza i Januszkiewicza (Zarzecze 20).

Ponadto stale dyżurują apteki: Paka (Antokolska 42); Szantyra (Legionów 10) i Zajączkowskiego (Witoldowa 22).

SPRAWY SZKOLNE

— **Jednolite zeszyty w szkołach. 1 grosz na budowę szkół powszechnych.** W szkolnictwie powszechnym i średnim, począwszy od 1 września rb. przeprowadzona zostanie poważna zmiana. We wszystkich szkołach w całym państwie wprowadzone mają być jednolite zeszyty dla użytku młodzieży. Każdy zeszyt opodatkowany będzie opłatą w wysokości 1 grosza na rzecz akcji popierania budowy szkół powszechnych. Zeszyty te liczyć będą po 16 kart, przy czym okładki opatrzone będą w rozmaite kolory w zależności od klasy i wykładanego przedmiotu. Tak naprz. dla nauki języków w klasie I — niebieskie, w II i III — pomarańczowe itd. Wymiar zeszytów wynosić ma 148 mm. × 210 mm. przy czym na zeszytach i ich okładkach nie mogą figurować dodatkowe napisy.

— **„INSTYTUT GERMANISTYKI"** Wielka 2 m. 1. Nauka jęz. niemieckiego. Miesięczna opłata za 3 godz. tygodniowo — 4 zł., codzień 1 godz. — 6 zł., codz. 2 godz. — 9 zł

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZEŃ

— **„Heroizm w życiu codziennym".** Zarząd SKMA „Odrodzenie" zawiadamia, że dziś, 15.I br. o godz. 17.00, w lokalu własnym — Uniwersytecka 7 m. 9a odbędzie się zebranie dyskusyjne z referatem ks. dr Wojtukiewicza nt. „Heroizm w życiu codziennym". Goście mile widziani.

— **Koło Filozoficzne Stud. USB** zawiadamia, że 16.I. 39 r. o godz. 20 odbędzie się w lokalu Seminarium Filozoficznego (Zamkowa 11) I (228) zebranie naukowe Koła.

Referat pt. „O „słuszności" ocen estetycznych" wygłosi kol. mgr. Franciszek Indan. Po referacie dyskusja.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **355 Środa literacka,** w dniu 18 stycznia br. będzie wieczorem żywego słowa złożonym z utworów Słowackiego, Kasprowicza, Tetmajera, Sienkiewicza, Staffa Wierzyńskiego i in. w wykonaniu recytatorskim Zbigniewa-Nawara-Nowosada reżysera i artysty Teatrów Miejskich w Wilnie.

NOWOGRODZKA

— **Zebranie Rady OZN.** 5 lutego br. odbędzie się w Nowogródku, w lokalu OZN zebranie Rady Okręgu Obozu Zjednoczenia Narodowego celem ustalenia programu prac na rok 1939.

LIDZKA

— **76 rocznica powstania styczniowego w Lidzie.** Lidzki Zarząd Federacji PZ OO podjął inicjatywę zorganizowania Komitetu Uczczenia 76 rocznicy powstania styczniowego. W związku z tym odbędzie się 17 bm. o godz. 18 w sali konferencyjnej starostwa powiatowego w Lidzie zebranie organizacyjne.

— **PZOO przy pracy.** Nowy Zarząd Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny w Lidzie pod przewodnictwem kpt. Jana Koźełowskiego przejawia ożywioną działalność. Na 29 bm. wyznaczony został czwarty odczyt pt. „Rola POW w dziele odzyskania Niepodległości" dla wszystkich członków związków sfederowanych i sympatyków. Odczyt odbędzie się w sali recepcyjnej starostwa, po nabożeństwie o godz. 12.

Odczyty te cieszą się dużym zainteresowaniem i frekwencją. W tymże dniu odbędzie się walny zjazd Koła Peowiaków.

— **Ulica POW w Lidzie.** Rada Miejska w Lidzie w uznaniu doniosłej roli, spełnionej przez Polską Organizację Wojskową w dziele odzyskania Niepodległości — zamierza nadać jednej z ulic miasta nazwę POW.

— **Uruchomienie komunikacji autobusowej.** W ostatnich dniach uruchomiono komunikację autobusową na liniach Lida — Sobakińce, Lida — Wasiliszki, Lida — Szczuczyn, Lida — Bielica, Lida — Nowogródek, Lida — Grodno, oraz Szczuczyn — Lida — Wilno. Ponadto szczuczyńska spółka autobusowa wznowiła komunikację wieczorową z Wilna do Lidy.

BARANOWICKA

— **SKRADZIONO 2 FUTRA I KASETKĘ ZE STEMPLAMI MIERNICZYMI. 11 bm. za pomocą dobranego klucza włamali się nieznani sprawcy do mieszkania Adamowicza Witolda (Kosynierów 10), skąd skradli 2 futra, kasetkę ze stemplami mierniczymi i inne drobne rzeczy, wart. 540 zł.**

— **RESTAURACJA DANCING „USTRONIE".** Restauracja Dancing „Ustronie" w Baranowiczach, ul. Mickiewicza Nr. 1 jest jednym z najwytworniejszych lokali rozrywkowych w województwie, gdzie zbiera się elegancka i kulturalna elita. Od dnia 1 stycznia br. występuje słynny, atrakcyjny balet **Saradowa,** który swymi rewelacyjnymi tańcami zadziwia najwybredniejszych gości. Przygrywa sekset muzyczny z **Poznania.** — Podczas dancingu urządzane są różne gry i niespodzianki **karnawałowe. Początek zabawy** codziennie o godz. 21. Wstęp bezpłatny. — **Zarząd.**

— **NOWOŚĆ W „OAZIE".** Znany i popularny w Baranowiczach Ogródek - Restauracja **Oaza"** W. Stachno, ul. Mickiewicza 61 z dn. 1 stycznia 1939 r. wprowadził do swego programu codziennych rozrywek pierwszorzędny duet pod kierownictwem znanej skrzypaczki **Krzyżańskiej.** Kto chce się dobrze zabawić i zjeść pożądny obiad, kolację lub śniadanie, niech odwiedzi **„Oazę".**

NIEŚWIESKA

— **Grypa w Horodzieju.** W Horodzieju panuje epidemia grypy. Zanotowano szereg wypadków o cięższym przebiegu a wśród nich 3 śmiertelne.

— **Kurs narciarski.** Nieświeska komenda powiatowa P Wi WF zorganizowała w Zaostrowieczu kurs narciarski. Naukę prowadzi delegowany specjalnie instruktor. Zainteresowanie kursem duże i napływ uczestników znaczny.

— **Ks. Leon Radziwiłł** ofiarował powiatowemu obwodowi LOPP w Nieświeżu oraz miejscowej organizacji ZS po kilkanaście metrów drzewa opałowego.

— **W związku z zamieszczoną** przez nas wzmianką o przeniesieniu zastępcy naczelnika Urzędu Skarbowego p. Michałkowicza — prostujemy mimowolną omyłkę. P. Michałkowicz piastował stanowisko prezesa zarządu powiatowego ZS w Nieświeżu, a nie prezesa oddziału.

— **BRAK NAFTY. Od dłuższego czasu w Nieświeżu panuje chroniczny brak nafty. Mieszkańcy przedmieść oraz okolicznych wiosek, które nie zostały jeszcze zalektryfikowane, uskarżają się na trudności w nabywaniu tego artykułu. Czym się kierują dostawcy oraz hurtownicy i jakie są przyczyny tego braku! Z pewnością odpowiednie władze zainteresują się tym nienormalnym zjawiskiem.**

POSTAWSKA

— **Zjazd OTO i KR.** W Postawach odbył się doroczny zjazd Okręgowego T-wa Organizacji i Kółek Rolniczych. Obradom przewodniczył prezes T-wa poseł Stefan Rudziński. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele 21 kółek rolniczych, 4 spółdzielni mleczarskich i 4 spółdzielni rolniczych.

Po wygłoszeniu sprawozdań z działalności zjazd powziął szereg uchwał w odniesieniu do najaktualniejszych spraw rolniczych. W szczególności zjazd postanowił zwrócić się do władz powiatowych o poczynienie starań w kierunku zmniejszenia stawek podatku gruntowego, intensywniejszego prowadzenia spraw scaleniowych i zwiększenia obsługi weterynaryjnej.

Dłuższą dyskusję wywołała sprawa utworzenia gorzelni na zasadach spółdzielczych w Mosarzu i Dziahilach. Kółka rolnicze w tych miejscowościach przystąpiły już do konkretnych prac organizacyjnych w tym kierunku.

Grypa nie ustępuje

Epidemia grypy na terenie Wilna w dalszym ciągu nie ustępuje, aczkolwiek w ostatnich dniach zanotowano, jakgdyby jej pewne osłabienie. Mimo to chorych nadal jest bardzo dużo. Nie ma dosłownie domu, by po kilka osób nie chorowało na grupę. Jak obliczają na terenie Wilna choruje obecnie ponad 15.000 osób. Zdarzają się wypadk poważnych komplikacyj pogrypowych, które nawet powodują zgon.

W związku z epidemią liczba wezwań lekarzy domowych na miasto wzrosła o przeszło 50 procent.

WOŁYNSKA

— **Nowy herb m. Kowla.** Przez radę miejską w Kowlu przyjęty został wzór nowego herbu miasta, opracowany przez departament heraldyczny Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Nowy herb m. Kowla składa się z tarczy o tle czerwonym, na którym dwa półpierścienie, leżące w stosunku do siebie diametralnie, połączone są poziomą belką. Nad górnym półpierścieniem widnieje belka pionowa, zakończona ukośnym krzyżem. Dotychczasowy herb Kowla wyobrażał tarczę w otoku wieńców z kłosów pszenicznych, na której w górnym polu widniał orzeł, w dolnym zaś podkowa i trzy krzyże. Herb ten narzucony był miastu przez władze rosyjskie i z objęciem Wolynia przez władze polskie został zmodyfikowany przez zastąpienie w rysunku dwugłowego orła carskiego orłem polskim. Obecnie stary herb zostaje wycofany z użycia.

— **Rozbudowa dróg.** W pow. kostopolskim przewidywane jest wybudowanie w ciągu roku 1939 około 20 km dróg o twardej nawierzchni w różnych punktach powiatu.

— **Akcja oświatowa w pow. kostopolskim.** W ciągu roku ubiegłego w pow. kostopolskim prowadzone były systematyczne kursy kształcenia dorosłych w 16 miejscowościach, kursy dla przedpoborowych w 60, koła młodzieży i świetlice w 85, zespoły samokształceniowe w 15, chóry ludowe w 14, zespoły teatralne w 26 miejscowościach, biblioteki ruchome w 140 punktach bibliotecznych, uniwersytety wieczorne w 5 miejsc. W roku bieżącym przewidywane jest rozszerzenie zasięgu prac z dziedziny kulturalno-oświatowej zwłaszcza w dziale prowadzenia kursów dla przedpoborowych, zespołów samokształceniowych i uniwersytetów wieczornych, których liczba wzrośnie do 10.

— **Opieka społeczna rozszerza się.** Związki samorządowe na terenie pow. kostopolskiego prowadzą ożywioną akcję opieki społecznej. W ciągu roku ubiegłego z zapomóg, wydawanych przez związki te urzymywało się około 200 osób w powiecie, poza tym samorządy opiekowały się 69 dziećmi, z których 67 pozostawało na opiece domowej lub w rodzinach zastępczych. Z zapomóg komitetów zimowej pomocy bezrobotnym korzystało w pow. kostopolskim 2,800 osób, oprócz tego powiatowy komitet pomocy dzieciom i młodzieży oraz inne organizacje dożywiały miesięcznie około 1,000 dzieci. W r. budż. 1939/40 w pow. kostopolskim zorganizowana zostanie opieka społeczna w gromadach wiejskich. Projektowane jest również zorganizowanie ośrodków zdrowia w Hucie Stepańskiej, Kostopolu i Bereznem. Wobec wzrastających potrzeb budżet komisji opieki społecznej i zdrowia publicznego Powiatowego Związku Samorządowego w Kostopolu został obecnie zwiększony o 40% w porównaniu w rokiem ubiegłym.

— **Z wyborów do rad gromadzkich** w pow. łuckim. 9 bm. na ogólną ilość 446 gromad w powiecie łuckim w 391 gromadach odbyły się wybory przez wystawienie jednej listy. Wybrano 5.661 radnych, w tej liczbie 2.166 Polaków, 2.994 Ukraińców, 366 Niemców, 175 Czechów i 60 Żydów.

— **Święta w organizacjach.** 6 bm. Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej we wsi Pełczy (pow. Dubno) zorganizowały wspólny opłatek, zakończony zabawą taneczną.

8 bm. w sali domu KPW w Zdołbunowie przez Wołyńskie Ukraińskie Objednianie została urządzona choinka dla dzieci, do których przemawiał poseł Ogorodnik. Tamże wieczorem odbyła się zabawa taneczna, zorganizowana przez Ukraińskie Stowarzyszenie Sportowe „Hart".

Tegoż dnia w domu społecznym w Horochowie staraniem stowarzyszenia „Proswitiańska Chata" odbyła się choinka dla dzieci oraz zabawa taneczna.

— **Sprostowanie.** Budynek (nie budynki) szkoły i świetlicy kosztem koła PMS dyrekcji PKP Radom został wzniesiony w Chiniówce.

BRASŁAWSKA

— **Spółdzielnia spożywców „Przyszłość" wybudowała własny dom w Słobódce.** Powstała z inicjatywy KOP spółdzielnia spożywców rozwija się szybko. Wprawdzie codzienna praca spółdzielni nie jest na tyle efektowna aby mogła budzić podziw — gdy jednak przejdzie tych dni większa ilość — wówczas rezultaty dobrej gospodarki rzucają się w oczy.

W ciągu kilku lat spółdzielnia zgromadziła znaczny dorobek materialny, którego ostatnim etapem było wybudowanie własnego domu. Dom spółdzielni jest okazały i swym zewnętrznym wyglądem przyczynia się do upiększenia osiedla.

Praca spółdzielcza i oświatowa na tutejszym terenie, prowadzona sprężyście przez KOP jest o tyle cenna, że jednoczy miejscową ludność wokół własnych żywotnych spraw, szkoli ją społecznie i gospodarczo, dając państwu wartościowy materiał ludzki, który inaczej marnowałby się, żyjąc w apatii i nieufności.

Rozumna praca społeczna i spółdzielcza na naszych rubieżach — to zakładanie mocnych fundamentów pod gmach naszego państwa.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI NA POHULANCE

— **„Gałązka rozmarynu"** — **na dzisiejszej popołudniówce!** Dziś, w niedzielę, 15 stycznia o godz. 16 na przedstawienie popołudniowe dane będzie widowisko batalistyczne Zygmunta Nowakowskiego **„Gałązka rozmarynu"** — w reżyserii Ziemowita Karpińskiego. Udział bierze cały zespół artystyczny. Oprawa dekoracyjna — **Jana i Kamili** Golusów. Ceny popularne.

— **„JEJ SYN"** — **występ p. Nuny Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej!** Dziś, w niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 20 sztuka Walentyny Alexandrowicz **„JEJ SYN".** Sztuka ta, osiągnęła pełny sukces na prapremierze krakowskiej, porusza tak aktualny dziś problem dziedziczności. Co decyduje o człowieku? Jego wartości oddziedziczone czy nabyte? Oto pytanie, które stawia sobie autorka i dookoła którego rozsnuwa akcję pełną dynamiki i napięcia scenicznego. W czołowej roli matki wystąpi gościnnie p. Nuna Młodziejowska-Szczurkiewiczowa. Dalszą obsadę stanowią: Buyno, Łęcka, Molska, Sierska, Szczepańska, Jaśkiewicz (Staszek), Ilcewicz, Martyka, Tatarski. Reżyseria — dyr Kielanowskiego. Oprawa wnętrza — Jan i Kamila Golusowie.

— **Jutro, w poniedziałek, dn. 16 stycznia 1939 r. o godz. 20 „Sędzia z Zalamei".**

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Dziś Zimińska i Bodo.** Dziś w sali Teatru Lutnia widowisko wieczorne wypełnią produkcje ulubieńców publiczności Zimińskiej i Bodo, powszechnie znanych i cenionych, jako niedoścignionych artystów umiejących krzesać iskry humoru i niemal zagrzać do śmiechu widzów, choćby byli z kamienia, czy głazu. Zimińska i Bodo wystąpią z programem zupełnie nowym.

— **Dzisiejsza popołudniówka.** Ceny propagandowe.

Na dzisiejszym przedstawieniu popołudniowym po raz ostatni grana będzie ciesząca się wielkim powodzeniem Rewia Karnawałowa. Conferensjerem będzie K. Wyrwicz Wichrowski.

— **Uwaga dzieci!** Dziś o godz. 12 m. 15 po raz ostatni w sezonie grane będzie **Betleem polskie.**

— **Najbliższa premiera.** We wtorek po raz pierwszy grana będzie słynna operetka Jacobini'ego **„Sybilla"** z Janiną Kulczycką.

— **Wieczór Szopenowski w Lutni.** W środę 18 bm. z recitalem własnym wystąpi słynny wirtuoz, znany jako jeden z najlepszych wykonawców utworów Chopina Paul Koczalski.

—o§o—

Psia sprawa

Zaznaczam niniejszym, że mój dodatek komentujący rozporządzenie p. Łowczego Niedźwiedzkiego o psich nosach na drutach, był wraz z plakatem złożony w Red. „Kurjera Wileńskiego" w sobotę, dn. 7 stycznia. Z przyczyn odemnie niezależnych ukazała się ta sensacja w tydzień potem. Solidaryzując się z artykułem p. Typsa w Nr. Słowa z dn. 13 bm. stwierdzam, że treść rozporządzenia p. Niedźwiedzkiego wywołała ogólne oburzenie. Natomiast wymagania o szczepieniu od wścieklizny, wyłapywanie psów bez właścicieli należy popierać.

Hel. Romer.

RADIO

NIEDZIELA, dnia 15 stycznia 1939 r.

7,15 Kolęda. 7,21 Muzyka poranna w wyk. Orkiestry Rozgłośni Wileńskiej. 8,00 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 8,45 Program na dzisiaj. 8,50 Wiadomości rolnicze. Transmisja do Baranowicz. 9,00 Gra mały zespół mandolinistów „Kaskada". Transmisja do Baranowicz. 9.15 Transmisja nabożeństwa z kościoła katedralnego w Łodzi. Kazanie z Warszawy. 10.30 Muzyka z płyt. 11,45 Aktualności w programach radiowych. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Poranek symfoniczny. 13,00 Wyjątki z Pism Józefa Piłsudskiego. 13,05 „W świetle rampy" — felieton Kazimierza Leczyckiego. — 13,15 Muzyka obiadowa. 14,40 W świecie przyrody: „Kuj żelazo póki gorące" — pog. Józefa Lewona. 14,50 Rok w pieśni ludowej „Po kolędzie" — audycja słowno muz. — Transmisja do Baranowicz. 15,20 Echa przeszłości: „Graf Manuzzi" — pog. Jana Huszczy. Transmisja do Baranowicz. 15.30 Audycja dla wsi. 16,30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Wędrowni grajkowie". 16,50 Recital fortepianowy Pawła Kowalowa. 17,20 „Gdynia w służbie Rzeczypospolitej" — pog. 17,30 Podwieczorek przy mikrofonie. 18,25 W przerwie: Chwila Biura Studiów. 19,30 „Mądrość po niewczasie" — wieczorynka w wyk. zespołu młodzieży ze wsi Korkożyszki Trans. do Baranowicz. 20,10 Wileńskie wiadomości sportowe. 20,15 Audycje informacyjne. 21,20 Muzyka taneczna. 21,55 „Polacy zagranicą o swojej pracy" — audycja 22,15 Wieczór piosenek Berangera. 23,00 Ostatnie wiadomości i komunikaty.

PONIEDZIAŁEK, dnia 16 stycznia 1939 r.

6.57 Pieśń poranna. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka z płyt. 800 Audycja dla szkół. 8.10 Program na dzisiaj 8.15 Muzyka poranna. 8.45 Audycja dla najmłodszych w opr. J. Badowskiej. 9,00 Przerwa. 11,00 Aud opr. J. Badowskiej. 9,00 Przerwa. 11,00 Audycja dla szkół. 11,15 Popularny koncert solistów. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Audycja dla kupców i rzemieślników 13.30 Muzyka absolutna i programowa — audycja muzyczna dla liceów w opr. Tadeusza Szeligowskiego. 14.00 Przerwa. 15.00 Teatr Wyobraźni dla młodzieży: „Śpiączka — czarny sen Afryki" — słuchowisko. 15.30 Muzyka obiadowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Kronika naukowa. 16,35 Recital śpiewaczy Zofii Massalskiej. 16.55 Polacy na Dalekim Wschodzie — felieton. 17.10 E. N. v. Reznicek: Kwartet d-moll; 18.00 Wileńskie wiadomości sportowe. 1805 Słynni tenorzy. 18,20 Z naszego kraju: „Wieś wileńska przed laty i dziś" — pog. W. Łubniewskiego. 18.30 Polonezy Ogińskiego — audycja muzyczna w opr. Edwarda Wrockiego — gra Napoleon Fanti. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 Koncert rozrywkowy. 20.35 Audycje informacyjne. 21.00 Muzyka z płyt. W przerwie: Transmisja fragmentu międzynarodowego meczu hockeyowego. 21.40 Nowości poetyckie. 22.00 „Jednostka i kolektyw" — pog. ks. dra M. Klepacza. Transmisja do Baranowicz. 22.10 Utwory wiolonczelowe w wyk. Tadeusza Lifana. 22.40 Nowe nagrania z płyt. 23.00 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.05 Zakończenie programu.

—o—

Giełda zbożowo-towarowa i lniarska w Wilnie

z dnia 14 stycznia 1939 r.

Ceny za towar standartowy lub średniej jakości za 100 kg w handlu hurtowym, parytet wagon st. Wilno. (Len za 1000 kg f-co wagon st. załadowania). Dostawa bieżąca, normalna taryfa przewozowa.

Żyto I standart	14.25	14.75
„ II „	13.75	14.25
Pszenica jara jednolita I st.	19.—	19.50
„ „ zbierana II „	18.5	19.—
Jęczmień I standart	—	—
„ II „	15.50	16.—
„ III „	15.—	15.50
Owies I „	14.—	14.50
„ II „	12.75	13.50
Gryka I „	18.50	19.—
„ II „	18.—	18.50
Mąka żytnia wyciąg. 0—30%	30.—	30.50
„ „ „ I A 0—55%	27.—	27.50
„ „ razowa 0—95%	20.25	21.—
Mąka pszen. gat. I 0—50%	37.25	38.—
„ „ „ I-A 0—65%	35 75	36.50
„ „ „ II 50—60%	30.—	30.75
„ „ „ II 60—65%	23.50	24.—
„ „ „ III 65—70%	18.75	19.25
„ „ pastewna	15.—	15.50
Mąka ziemniacz. „Superior"	33.50	34.—
„ „ „Prima"	32.—	32.50
Otręby żytnie przem. stand.	10.25	10.75
„ przen. śred. przem. st.	11 75	12.25
Wyka	17.—	17.50
Łubin niebieski	9.50	10.—
Siemię lniane bez worka	50.50	51.25
Len niestandaryzowany:		
Len trzepany Horodziej	1980.—	2020.—
„ „ Wołożyn	1680.—	1720.—
„ „ Traby	—	—
„ „ Miory	1300.—	1340.—
Len czesany Horodziej	2200.—	2240.—
Kądziel horodziejska	1600,—	1640.—
„ grodzieńska	1320.—	1360.—
Targaniec moczony	680.—	720.—
[illegible]	880.—	920.—

Skradł parę koni i cały zaprzęg

Ze stajni Piotra Gaczyńskiego, zamieszkałego w Mohylnie (pow. Włodzimierz) nieznani sprawcy skradli parę koni, wartości po 400 zł każdy, oraz dwa komplety uprzęży i parokonne sanie, których wartość właściciel ocenia łącznie na 110 złotych.

Proces komunistów w Lidzie

Od kilku dni w Sądzie Okręgowym w Lidzie toczy się rozprawa przeciwko członkom komunistycznej partii w Lidzie: Danielowi Karasinowi, Perecowi Lewinowi, Lejbie Koszczańskiemu, Szymonowi Iłutowiczowi i Henachowi Baranowi. Sąd, po wysłuchaniu mowy mec. Engiela, zarządził przerwę do wtorku 17 bm. W tymże dniu nastąpi prawdopodobnie zakończenie rozprawy i ogłoszenie wyroku.

MARS Początek o 2-ej.

Dziś uroczysta premiera.
Po wielkich sukcesach na całym świecie, nareszcie u nas!
XI igrzyska olimpijskie w Berlinie — na ekranie.
Pod wysokim protektoratem p. min. spr. zagr. **Józefa Becka**

OLIMPIADA
Święto Narodów

Z powodu wysokiej wartości filmu, ceny podwyższone. Bilety honorowe i bezpłatne nieważne.
Początki s.: 2—4—6—8—10.15.
UWAGA. Dziś o godz. 11.45 **specjalny pokaz** filmu „OLIMPIADA" dla zaproszonych gości.

CASINO Dzis premiera. Początek o godz. 2-ej.
Wspaniały zawadiaka, roznosiciel humoru, rozbawiony

Victor Mc Laglen
w filmie
Bitwa na Brodway'u

Czy kobietę można zdobyć pięścią?
Ludzie najrozmaitszego pokroju — kiedy w grę wchodzą sprawy sercowe wówczas „Wszyscy na jednego — jeden za wszystkich". Nadprogram: **DODATKI**

PAN Dziś początek o godz. **12-ej.**

Królewna Śnieżka

Dla uniknięcia wielkiego natłoku prosimy o łaskawe przybycie na wcześniejsze seanse. Początki seansów punktualnie: 12—2—4—6—8—10.20

KINO Nowogródzka 8
Nieodwołalnie ostatni dzień. Wspaniały film muzyczny z udziałem słynnej **KAPELI CYGAŃSKIEJ** ALFREDA RODE

Romanse cygańskie

Czarowna muzyka cygańska! Piosenki! Tańce! Humor! Tempo! Werwa!

HELIOS Dziś Prestiżowy film 1939 r. Film, o którym mówi cały świat

„POLA ELIZEJSKIE"

Potężne arcydzieło, które wyczarował, sfilmował, wyreżyserował i zagrał **Sacha Guitry.** W pozost. rol.: Lucien Beroux i Jacqueline Delubac na czele 100 gwiazd sceny i ekranu. Nadprogram: ATRAKCJE I AKTUALIA. Początek seansów o godz. 4-ej

Chrześcijańskie kino **SWIATOWID** Dziś. Porywający film polski pełen romantyzmu i patriotyzmu wg znanej powieści **Marii Rodziewiczówny**

»FLORIAN«

W rol. gł.: Angel-Engelówna, Grossówna, Stępowski, Pichelski, Węgrzyn, Skonieczny i in. Nadprogram: DODATKI. Początki seansów o godz. 4, w święta o godz. 1

KINO Rodziny Kolejowej **ZNICZ** Wiwulskiego 2
Dziś. Niefrasobliwa polska komedia muzyczna p. t.

„Szczęśliwa 13-stka"

W rol. gł.: Sielański, Grossówna, Orwid, Chmurkowka, Grabowski i in. Nadprogram: DODATKI. Początek codz. o g. 4, w święta o g. 2 pp

OGNISKO dzielnicy Paryża p. t. Dziś. Wzruszający dramat społeczno-obyczajowy studenckie!

„ZAWINIŁAM"

W rolach głównych: **Danielle Darrieux Charles Vanel**
Nadprogram: **UROZMAICONE DODATKI.** Pocz. seans. o 4-ej, w niedz. i św. o 2-ej.

XII Międzynarodowe Aukcje Futrzarskie w Wilnie
w dniach **18 i 19 stycznia 1939 r.**
zaprezentują m. in. bogaty asortyment
lisów srebrzystych produkcji krajowej i zagranicznej,
lisów czerwonych, wiewiórek i in. futer surowych i wyprawionych.
Obejrzenie towaru w dn. 17 stycznia r. b.
Informacje: **T-wo Międzynarodowych Targów i Aukcyj Futrzarskich w Wilnie, Mickiewicza 32.**

Poważne przedsiębiorstwo poszukuje
urzędnika podróżującego
doświadczonego handlowca do lat 40, stanowisko do objęcia zaraz. Zgłoszenia z życiorysem, odpisami świadectw oraz referencjami do T-wa Reklamy Międzynarod., Warszawa, Sienkiewicza 14, pod „K. P."

Przetarg

Naczelnik Więzienia w Baranowiczach ogłasza na dzień 24 stycznia 1939 roku na godzinę 14 nieograniczony przetarg na dostawę artykułów żywnościowych dla potrzeb więzienia w Baranowiczach w ilości około: 300 kg fasoli białej lub kolorowej, 1500 kg grochu polnego, 1500 kg. kaszy jęczmiennej, 1500 kg. pęczaku, 1500 kg. jęczmienia drobnego, 1500 kg żyta, 500 kg. mąki żytniej pytlowanej 55%, 1500 kg. słoniny solonej, 6 c/beczek śledzi szkockich „Sincloir", 1500 kg. mięsa wołowego, 600 kg. cukru kryształu, 5 kg. liści laurowych, 10 kg. pieprzu, 50 kg. octu, 1000 kgł soli szarej.

Oferty należy składać w kopertach zapieczętowanych i zalakowanych z dołaczeniem kwitu Urzędu Skarbowego na złożone wydium w gotówce lub papierach wartościowych, w wysokości 5% sumy oferowanej, względnie przedłożyć wadium Komisji w dniu przetargu z dołączeniem próbek artykułów. Więzienie zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakupu artykułów i unieważnienia przetargu.

Naczelnik Więzienia
(—) J. Wolan
Podkomisarz Straży Więziennej

Przetarg

Zarząd gminny w Dukształach, pow. święciańskiego ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 100.000 sztuk cegły budowlanej i blachy ocynkowanej emaliowanej na zielono na sumę około 4.000 zł na budowę 7-mio klasowej szkoły powszechnej w Duksztach. Oferty na piśmie należy składać do Zarządu gminnego w Duksztach w terminie do dnia 5 lutego 1939 r.

Zarząd gminny zastrzega sobie prawo zwiększenia lub zmniejszenia nabywanych ilości materiałów, oraz wybór oferenta, względnie o nieprzyjęcie żadnej oferty.

Dukszty, dnia 12 stycznia 1939 r.
Podwójci Gminy
(J. Ławrynowicz)

Sygnatura: 1113/33/297/33.

Obwieszczenie
O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Lidzie 2 go rewiru Piotr Kozłowski mający kancelarię w Lidzie przy ul. Piłsudskiego Nr 3 na podstawie art. 602 K. P. C. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 lutego 1938 r. o godz 12 we wsi Nieciecz, gm. bielicka odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do ks. Aleksandra Augustynowicza składających się z klaczy maści gniadej, źrebaka maści kasztan, zrebiczki maści gniadej, pięciu sztuk krów, oraz trzech cielaków oszacowanych na łączną sumę zł 1150.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Dnia 11 stycznia 1939 r.
Komornik (Piotr Zozłowski)

Sprzedaje się
na dogodnych warunkach:
1) **WILLA-HOTEL** z umeblowaniem (3 domy drewniane) w Drukieniekach, ul. Rotniczańska 8.
2) **DOM DREWNIANY** z placem w Wołokumpii nr 10 pod Wilnem.
Informacji udziela Komunalna Kasa Oszczędności m. Wilna, ul. Ad. Mickiewicza nr 11



TRAN LECZNICZY
jest naturalną odżywką, która doprowadza do ustroju nie tylko witaminy i cały szereg innych pożytecznych składników leczniczo - odżywczych, lecz również uodparnia organizm przeciw chorobom zakaźnym. Dzieci i dorośli powinni codziennie przyjmować Tran Leczniczy, który krzepi i wzmacnia siły organizmu. Tran Leczniczy stanowi bowiem bogate źródło witamin A i D.
NORWESKI TRAN LECZNICZY
słynny jest na całym świecie dla swej wysokiej wartości.



JESTEM SAMODZIELNĄ dzięki maszynie do szycia, haftu i mereżek, którą nabyłam w firmie „Polski Dom Handlowy KRISCHER", Kraków, Zwierzyniecka 6. Wydz. 13. Firma dostarcza maszyny już od zł. 150 gotówką i na dogodne spłaty i wysyła bezpłatne cenniki.

Kino-Teatr „PAN" w Baranowiczach
Dziś. Najcudowniejszy, najkosztowniejszy film sezonu! Zachwyt dorosłych! Radość dla dzieci!
Królewna Śnieżka
w barwach naturaln Walta Disney'a

Kino „APOLLO" w Baranowiczach
Dziś. Najwspanialszy film szpiegowski produkcji francuskiej
ULTIMATUM
Wkrótce: Wielki film polski
MOI RODZICE ROZWODZĄ SIĘ

Handel i Przemysł

REWELACJA!!!

SUKNIE balowe	28.50
„ wizytowe	26.80
„ wełniane	18.50
Szlafroczki	6.90
Sweterki	5.90

W. NOWICKI, Wilno, Wielka **30.**

SKÓRY surowe wszystkie skupujemy. **FUTRA** wszelkie dostarczamy — naprawiamy — modernizujemy. **garbujemy — farbujemy.** Prowincja pocztą. Ilustr. Katalogi 32, str. 25 gr. znaczkami. Przedstawicieli — skupujących—poszukujemy. **Polska Centrala Skór i Futer Sp. z o. o.** w Poznaniu, Focha 27.

Kalosze, wojłoki, **śniegowce**, wojłoczki zakopiańskie, **Balowe** pantofelki, lakiery, **Obuwie**, sportowe, łyżwiarskie, **W. Nowicki** Wilno, Wielka **30.**

Nauka i Wychowanie

BEZPŁATNIE NAUCZY SIĘ PISAĆ NA MASZYNIE każdy dwudziesty na Kursach w Wilnie, **Wileńska 32—6.**

KURSY korespondencyjne; 1. **Ogólnokształcący** (zakres gimnazjum i liceum), 2. **Handlowy** (buchalteria, skarbowość i t. d.). 3 **Języki obce** (angielski, francuski, niemiecki, włoski). Opłata 5—10 zł. miesięcznie. Zapisy listowne (ze znaczkiem na odpowiedź): Wilno 9, poste-restante, „Kursy".

LOKALE

POKÓJ do wynajęcia na siedzibę stowarzyszenia, organizacji itp. Światło, opał, dogodne wejście, ul. Św. Filipa 1—20. godz. 18—21 codziennie.

NAUCZYCIELKA poszukuje pokoju przy chrześcijańskiej rodzinie, niedrogiego. Zgłoszenia do Administracji „Kurjer Wil." Biskupa Bandurskiego 4 dla A. T.

POSZUKUJĘ MIESZKANIA: od 1 lutego 5—6 pokojowego z wszelkimi wygodami.
Oferty składać do administracji pod Nr. 200.

POSZUKUJĘ dużego pokoju słonecznego ze wszelkimi wygodami (telefon) w centrum miasta. Oferty do Administracji „Kuriera Wileńskiego" pod Nr. 6681.

RÓŻNE

KOSMETYCZNE Kursy Dra H. Łomżyńskiego, Warszawa Plac 3 Krzyży 11 m 4. tel. 908 35 uprawniają do otwarcia samodzielnego gabinetu kosmetycznego. Początek nowego 4-miesięcznego kursu w lutym.

LEKARZE

DR MED. JANINA
Piotrowicz Jurczenkowa
ordynator szpitala Sawicz.
Choroby skórne, weneryczne i kobiece
ul. Jagiellońską 16 m. 6, tel. 18 66.
Przyjmuje od 5 do 7 wiecz.

DOKTÓR
M. Zaurman
Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel. 20-74.
Przyjmuje 12—2 i 4—8.

DOKTOR MED.
J. Anforowicz-Szczepanowa
choroby skórne, weneryczne, kobiece.
Przyjmuje w go... 8—9, 12—1 i 4—7.
Zamkowa 3 m. 9.

DOKTOR MED.
Zygmunt Kudrewicz
choroby weneryczne, skórne moczopłciowe
ul. Zamkowa 15, tel. 19-60. Przyjmuje w godz. od 8—1 i od 3—

DOKTOR MEDYCYNY
A. Cymbler
Choroby weneryczne, syfilis, skórne i moczopłciowe
ul. Mickiewicza 12 (róg Tatarskiej), tel. 15.61
Przyjmuje od godz. 8—2 i 5—8.

DOKTÓR
Wolfson
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 7, tel. 10.67. Przyjmuje od godz. 10—12 i 5—8 wiecz.

AKUSZERKI

AKUSZERKA
Maria Laknerowa
przyjmuje od godz. 9 rano do godz. 7 wiecz. — ul. Jakuba Jasińskiego 1 a—? róg ul 3-go Maja obok Sądu.

AKUSZERKA
Smiałowska
oraz Gabinet Kosmetyczny, odmładzanie cery, usuwanie zmarszczek, wągrów, piegów, brodawek, łupieżu, usuwanie tłuszczu z bioder i brzucha, kremy odmładzające, wanny elektryczne, elektryzacja. Ceny przystępne. Porady bezpłatne. Wielka 4—1.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacja. Ul. Grodzka Nr. 27 (Zwierzyniec).

PRACA

POSZUKUJĘ 3 [illegible]CZNI wyżej 16 lat do szkółek drzew owocowych. Warunki do omówienia. Szkółki drzew owocowych, folw. Czechowce, p-ta Lida, skr. poczt. nr. 15, Karol Pecio.

KURSY KOSMETYCZNE dra Zamenhofa met. Academie Scientifique de Beauté Paris rozpoczynają w lutym nowy semestr. Dyplom daje prawo otwarcia gabinetu. Zapisy Warszawa, Senatorska 36.

DZIELNYCH AKWIZYTORÓW na wysoką i szybko płatną prowizję, przyjmuje znane wydawnictwo książek. Zgłaszać się: Tatarska 5 m. 2 godz. 16—18 za wyjątkiem świąt i niedziel.

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ DOM w śródmieściu z długiem bankowym w cenie do 20—25.000 złotych. Oferty kierować do Administracji „Kurjera Wil." pod A. P.

W Kolonii Wileńskiej sprzedaje się dom z ogrodem owocowym i oddzielne parcele budowlane z ogrodem owocowym 2400 m. Informacje Kolonia Wileńska ul. Krańcowa Nr. 12.

Obora zarodowa
12 krów i buhaj **holendry po importach z rodowodami** — sprzeda majątek Stanisławów, pocz. Wasiliszki

BARANOWICKIE

Do wynajęcia w Baranowiczach w centrum miasta przy ul. Szeptyckiego 49 **mieszkanie frontowe** 4 pokoje z kuchnią (łazienka, woda i wszelkie wygody, I piętro nad restauracją „Empire"). Nadaje się również na przedsiębiorstwo handl. Wiadomość: I Syngałowski Baranowicze Szeptyckiego 49.

REDAKTORZY DZIAŁÓW: Władysław Abramowicz — sprawy kulturalne litewskie i wiadomości z m. Lidy; Maria Aleksandrowiczowa — wiadomości z Wołynia; Zbigniew Cieślik — kronika zamiejscowa; Włodzimierz Hołubowicz — sprawozdania sądowe i reportaż „specjalnego wysłannika"; Witold Kiszkis — wiad. gospodarcze i polityczne (depeszowe i telef.); Eugenia Masiejewska-Kobylińska — dział p. t. „Ze świata kobiecego"; Kazimierz Leczycki — przegląd prasy; Józef Maśliński — recenzje teatralne; Anatol Mikułko — felieton literacki, humor, sprawy kulturalne; Jarosław Niecieckl — sport; Helena Romer — recenzje książek; Eugeniusz Swianiewicz — kronika wileńska; Józef Święcicki — artykuły polityczne, społeczne i gospodarcze.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Konto P.K.O. 700.312. Konto rozrach. 1, Wilno 1
Centrala. Wilno, ul. Biskupa Bandurskiego 4
Redakcja: tel. 79. Godziny przyjęć 1—3 po południu
Administracja: tel 99—czynna od godz. 9.30—15.30
Drukarnia: tel. 3-40. Redakcja rękopisów nie zwraca.

Oddziały: Nowogródek, Bazyliańska 35, tel. 169; Lida, ul. Zamkowa 4/7, tel. 73; Baranowicze, Ułańska 11; Łuck, Wojewódzka 5.
Przedstawicielstwa: Nieśwież, Kleck, Słonim, Stołpce, Szczuczyn, Wołożyn, Wilejka, Głębokie, Grodno, Pińsk, Wołkowysk, Brześć n/B.

CENA PRENUMERATY
miesięcznie: z odnoszeniem do domu w kraju —3 zł., za granicą 6 zł., z odbiorem w administracji zł. 2.50, na wsi, w miejscowościach, gdzie nie ma urzędu pocztowego ani agencji zł. 2.50

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem 30 gr. drobne 10 gr za wyraz. Najmniesze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Zastrzeżeń miejsca dla „drobnych" nie przyjmujemy. Przydział ogłoszeń do odpowiednich rubryk zależny jest tylko od Administracji. Kronika redakc. i komunikaty 60 gr za wiersz jednoszpaltowy. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe tabelaryczne 50%. Układ ogłoszeń w tekście 5-łamowy, za tekstem 10-łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca. Ogłoszenia są przyjmowane w godz. 9.30 — 16.30 i 17 — 20.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4, tel. 3-40 Odpow. u E. Kollarewskiego, Wileńska 11